Nr. 277. Czwartek, 3. Grudnia 1903. Rok 93.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. **50** hal., drudzy **60** hal. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

P. Prezydent Ministrów, jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych, przeniósł radcę Namiestnictwa i kierownika starostwa jarosławskiego, Augusta Szczurowskiego, z Jarosławia do Stryja, Maurycego hr. Dieduszyckiego z Tłumacza do Brzeżan, Henryka hr. Morstina z Przeworska do Rzeszowa, przeznaczył starostę Stanisława Grodzickiego do Jarosławia i poruczył kierownictwo starostwa w Tłumaczu sekretarzowi Namiestnictwa Eugeniuszowi Swobodzie, kierownictwo starostwa w Przeworsku sekretarzowi Namiestnictwa Józefowi Langemu, a kierownictwo starostwa w Sniatynie starszemu komisarzowi powiatowemu Piotrowi Lewickiemu.

P. Prezydent Ministrów, jako kierownik Ministerstwa sprawiedliwości, zamianował prowizorycznego lekarza okręgowego w Lanckoronie, dr. Józefa Ligęzę, lekarzem domowym zakładu karnego dla mężczyzn w Wiśniczu.

C. k. wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował auskultantami praktykantów sądowych: dr. Samuela Müllera, Eugeniusza Józefa Stanisława 3-ga im. Jeżowera, Michała Antoniego 2-ga im. Krzysztoforskiego, dr. Izraela Dresnera, Bolesława Romana Władysława 3-ga im. Bielińskiego i dr. Stanisława Szurleja.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 grudnia.

Jutro rozpoczyna parlament niemiecki obrady.

Już powierzchowny rzut oka na ich program przekonywa nas, że nowej sesyi głównem zadaniem będzie, uprzątnąć przeszkody, tak misternie nagromadzone przez jej poprzedniczkę.

W pierwszym rzędzie dotyczy to reformy giełdowej. Przemyślni bowiem agraryusze potrafili giełdom zadać cios tak głęboki, że nieprędko podźwigną się one z upadku. Ale już obecnie występuje coraz silniej przekonanie, że stanu takiego niepodobna tolerować. Znalazło ono wyraz także w przedłożeniu, które parlament niezawodnie uchwali. Lękliwie wprawdzie zabiera się projekt do dzieła, ale przynajmniej wzmocnić obiecuje podstawy zaufania w obrocie giełdowym, nadto zaś usunąć chce niebezpieczne nowotwory wyrastające na organizmie handlu terminowego. Zdąża nowa ustawa także do tego, by wpłynąć podniecająco na ożywienie giełd przez zniżkę należytości stemplowych przy zamówieniach. Oczywiście przyświeca rządowi nadzieja, że i kasa jego dobrze wyjdzie na tem, dotychczas bowiem wygórowana taryfa miała ten jedynie skutek, że dochód ze stempla wykazywał stałą od lat kilku dążność do spadania.

Przedłożenia kwinkwenatowego rząd, jak zapewniają jego zaufani, nie wniesie w ciągu tej sesyi — jeden więc z najniebezpieczniejszych tematów dyskusyi parlamentarnej odpada. Natomiast jednak sprawa traktatów handlowych, przynajmniej traktatu z Rossyą i Szwajcaryą może rozpłomienić umysły i ściągnąć groźną burzę. Rząd przygotowany jest na nią. Rokowania z Rossyą mają podobno przebieg prawidłowy, ale na umysłach niemieckich ekonomistów ciąży ciągle jeszcze, jak zmora, obawa, że w odpowiedzi na minimalną taryfę Rzeszy obłoży rząd rossyjski wydatnie podniesionemi cłami przemysłowy import Niemiec.

Parlament będzie musiał także uregulować stosunki handlowe z Anglią, gdyż prowizoryum dotychczasowe upływa z dn. 31 grudnia r. b. Trwałej jakiejś umowy nie może w tej chwili projektować żadne z tych dwóch państw, w dalszym więc ciągu poprzestać będzie trzeba na ugodzie tymczasowej.

Do pierwszego czytania etatu przystąpi parlament jeszcze przed świętami. Da mu ono możność dokonania przeglądu najważniejszych zdarzeń z roku zeszłego. Nie wątpliwie wywiąże się przy tej sposobności gorąca dyskusya i posypią się ataki przedewszystkiem ze strony socyalistów. Partya ta piastuje obecnie 81 mandatów, a ze wzrostem liczebnym przybyło jej także poczucie siły i łakomstwo *L'appetit vient en mangeant.* Podobno też domagać się zamierzają socyalni demokraci reprezentacyi swej w prezydyum Izby. Że jej nie otrzymają, rzecz pewna, — bądź co bądź jednak jako znamienny objaw, godzi się to zapisać.

Grozi rządowi atak również ze strony wprost przeciwnej. Nie oszczędzą go konserwatyści, urażeni z powodu, iż w kampanii wyborczej rząd nie miał odwagi jawnie wywiesić sztandaru z hasłem: „Przeciw demokracyi socyalnej!"

A obok ogólnych zarzutów znajdzie się niezawodnie przy rozmaitych działach etatu sporo sposobności do szczegółowej krytyki. Najwięcej prawdopodobnie będzie miał do wysłuchania minister sprawiedliwości, przeciwko któremu zwraca się powszechnie opinia z powodu niefortunnych procesów hr. Kwileckiej i podporucznika Bilsena.

Nie będzie więc parlament niemiecki miał przyczyny uskarżać się na brak pracy, a rząd na brak — emocyi. Jeżeli zaś idzie o jakieś ogólne scharakteryzowanie rozpoczynającej się sesyi, piętna jej szukać wypada w tem, że poświęcona ona będzie niemal wyłącznie sprawom wewnętrznym. Dawno już w reichstagu polityka zagraniczna nie była zepchnięta tak daleko na szary koniec programu obrad, jak obecnie.

Rada Państwa.

(Telefonem.)

Wiedeń, 2 grudnia. Na wczorajszem posiedzeniu po przemowie p. Szalka dyskusyę generalną zamknięto i wybrano mowców generalnych Derschattę *pro*, Stranskyego *contra*.

Pos. Derschatta zaznaczył, że skargi i żądania podniesione przez Czechów odpowiadają ich programowi, ułożonemu przed sesyą parlamentu. Zjednoczeni posłowie niemieccy podejmą tę walkę, o której mówił poseł Kramarz. Będą także walczyli przeciw żądaniu Uniwersytetu czeskiego. Ze skarg Słoweńców tylko kilka jest uzasadnionych, reszta zaś nie. Brak jest słoweńskich sędziów, dlatego przeciw urządzeniu językowego kursu żadnego zarzutu nie można podnieść, byle tylko Słoweńcy nie chcieli, aby słoweńskich agitatorów wysyłać w obszary niemieckie. Omawiając kwestyę węgierską, zaznacza, że Izba obowiązana jest zająć w tej kwestyi stanowisko.

Następnie przemawiał p. Stransky. Wywody jego przerywali Niemcy ostrymi protestami.

P. Stransky polemizował z mowcami lewicy, podnosząc, iż wielka jest różnica między Austryą a Węgrami, gdyż na Węgrzech istnieje rząd konstytucyjny, a w Austryi po raz czwarty już stoi u steru gabinet urzędniczy, który nie posiada mandatu od narodu. Zarzuca prezydentowi gabinetu, że nie ma odwagi wniesienia w Izbie sprawy kreowania Uniwersytetu czeskiego na Morawach, chociaż sam słuszność tego żądania uznaje. Posłowie czescy gotowi są do zawarcia ugody, ale pod warunkiem zupełnego równouprawnienia. Niemcy muszą się pozbyć swej manii wielkości i zrezygnować z roli prze-

---

88)

AD ASTRA.

DWUGŁOS

PRZEZ

ELIZĘ ORZESZKOWĄ i JULIUSZA ROMSKIEGO.

XXX.

W CIEMNOŚCI.

(Ciąg dalszy).

Ruchem sennym jakby, czy upojonym, usunęła się na sprzęt u okna stojący i z przymkniętemi powiekami, z uśmiechem na rozchylonych wargach, długo pozostawała nieruchomą.

Jakieś powiewy pieszczotliwe i świeże muskać poczęły płonące jej czoło, jakieś pocałunki długie, marzące, dotykały powiek i, prześlizgując się po ustach, lgnęły do rąk lepem przenikliwie słodkim; jakieś niejasne, lecz zgiełkliwe głosy powstawały w piersi i dobywały się z niej w westchnieniach.... Do kogoś bardzo smutnego, jak do rozpłakanego dziecka, mówiła w sercu: „cicho! cicho"! i nad czyjąś twarzą bladą pochylała się z uśmiechem, który koi, leczy, od którego łuna szczęścia zapalała się w oczach mądrych, w oczach głębokich, w oczach zdręczonych i ostygłych od pustki nieba i ziemi. „Widzisz, mówiła, przyszłam! Stłukły się moje kolorowe lampki i zrobiło mi się ciemno. Z ciemności uciekłam do ciebie".

Wtedy, w dalekim pokoju czyjeś ręce dotknęły klawiszów fortepianu, i wywoławszy z nich kilka akordów, snuć poczęły dalej i dalej przędzę czystych i zrazu cichych tonów. Jakkolwiek ciche, tony te miały w sobie coś z gromu, który uderzył w kobietę, płynącą po bystrym, po rwącym, po słodkim potoku marzeń i nagłym rzutem wyprostował omdlałą jej kibić. W ruchu, którym podniosła głowę i ręce zacisnęła dokoła twardych rzeźb sprzętu, był przestrach, a w szerokiem rozwarciu się oczu, przedtem upojonemi powiekami osłoniętych, odmalowała się rozpacz.

Henryka grała.

Grała pięknie. Myśl muzyczna, zawikłana i mądra, wzbiła się wśród ciemności i płynęła zrazu po bezbrzeżnej ciszy powagą tajemnicy, pełnej potajemnych i niejasnych śpiewów, a potem był to strumień szeroki, coraz wyżej i szumniej podnoszący wzburzone fale nad głębokimi nurtami; i jeszcze wielki zgiełk akordów, orkanem wybuchający z dna okrytego czarodziejską gęstwiną marzeń, których słodkie szmery płynęły spodem rozszalałej burzy.

Tak grać nie może dziecko, wypowiadające na pamięć dobrze wyuczoną lekcyę; tak nie śpiewa ptaszyna drobna, wyszczebiotująca poranną piosnkę do świata, z za gęstwiny, chroniącej jej gniazdko. Tak bujać po krainie sztuki może tylko dusza wolna i siebie świadoma, na własnych i silnych skrzydłach. Jest to dusza kobiety i artystki, z utajoną siłą uczuć wzniosłych i uczuć namiętnych, które monarchini królestwa czarów, sztuka, wyzwala z obsłon nieśmiałości, dobywa na jaw, uskrzydla. W toniach tej du zy przejrzał się możny pan życia, smutek, lecz zgonić z nich nie zdołał jutrzniowych smug nadziei, więc zapytuje ona, drży, szuka, wyrzeka, że szczyty dalekie, że szczęście rozchwiewa się w niepochwytną mgłę....

Seweryna płakała. Z pod rąk, któremi zasłoniła oczy, gorące krople łez płynęły po jej policzkach, słoną goryczą pojąc usta. Gdy muzyka na chwilę umilkła, za oknem, w głębokich mrokach rozesłanych po świecie, wydobył się z ciszy bezbrzeżnej daleki szum puszczy.

W ciemności, pomiędzy tą pieśnią, w której dusza ludzka wyśpiewywała samą siebie, a tą, którą rozmawiały z sobą noc, puszcza, wichry i niebo, Seweryna odjęła dłonie od oczu spieczonych łzami i ruchem błagalnym splotła je u piersi.

— Boże!

Nic więcej, tylko to jedno słowo, wymówione szeptem, ale słowo wytrysnęło z serca, a szept — był przenikliwszym od krzyku.

— Gdy nikogo przy mnie niema, Ty bądź ze mną!...

Przestała słyszeć muzykę; słyszała tylko szum wielkiego lasu, pełen powagi podniebieskiej.

— Gdy ciemności otoczyły mię, zapal światło!...

Na wysokości podniebieskie brać ją zaczęła rozmowa nieprzeliczonych wierzchołków puszczy z wichrami i z niebem. Co za szerokość i jaka głąb! Ogromy, otchłanie, bezmiary. Nieprzeliczone gwiazdy nad ziemią, nieprzesłuchane wzdychania na ziemi, niepojęte miliony pomarłych w ziemi. Ziemia, niebo, bezgraniczne przestworza nadniebieskie. Wszechświat i — zaświat. Zaświat sypiący na ziemię, jak iskry, roje dusz....

Są dusze tak stworzone, że czują spójnię, wiążącą je z wysokościami, bez granic wyższemi nad wysokości ziemskie, i taką była jej dusza. Był moment, że uczucie to w niej zgasło, lecz teraz błysnęło znowu i drgnęła w głębokościach swoich od przestrachu i od żalu, dla których niema słów, ani nazwy....

„Zawsze leciałam do Ciebie,
O światło,
Zawsze leciałam do Ciebie,
O światło wieczne na niebie!
Kiedy grom
Zatrząsł te węgły i ten dom,
W błyskawicowych ogniach cała
...Przed Tobąm z pieśnią stała,
O światło"!

Szum puszczy wzdął się i z hukiem grzmotu, uderzywszy o ściany domu, dotknął naraz wszystkich klawiszów olbrzymiego organu przyrody, a potem wzbił się ku górze. Wzbił się ku górze i, jak skrzydło w niebobranego olbrzyma, ją z sobą porwał na wysokości, z których samą siebie ujrzała w postaci pyłku. Jakże drobna i znikoma jest zagadka szczęścia, albo cierpienia pyłku! Lecz świeci w nim iskra-dyament: dusza? Ta to jest, której drogi są wieczne....

— Dla robotnicy Twej, mającej po drogach wiecznych służyć dziełu Twojemu.... zapal światło nad drogami obłędnemi!...

Czy Henryka grała jeszcze? Może; ale Seweryna nie przebywała już wśród pieśni ziemskich. Myślą wzbiła się ku tym kołowrotom nieśmiertelnym, które na wysokościach niedościgłych przędą losy światów i duchów; po sercu jej rozlała się wielka pokora i razem z nią przybyła ta dobroć, która modli się — nie za siebie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wodniej w państwie. Mowca omawiał w dalszym ciągu stosunki na Morawach i podniósł, iż tam łatwo może przyjść do tego, że Niemcy znajdą się w takich samych stosunkach, w jakich pozostają Czesi w Czechach. Wówczas Czesi tak samo postępować będą z Niemcami, jak oni postępują z Czechami.

Nastąpiły sprostowania faktyczne.

P. Romańczuk w formie sprostowania faktycznego, żalił się na sposób, w jaki Prezydent gabinetu odpowiedział na skargi Rusinów galicyjskich. Dr. Koerber nie powinien był tak przemawiać do narodu, który zawsze był wierny Dynastyi i państwu i poniósł wielkie krzywdy. Polemizował z dr. Koerberem w sprawie gimnazyum ruskiego w Stanisławowie i twierdził, iż Sejm galicyjski przywłaszczył sobie prawo, że założenie szkoły średniej z językiem wykładowym ruskim nie może przyjść do skutku bez uchwały Sejmu. Naród ruski widzi, że gabinet urzędniczy uważa go za przedmiot zamienny, który się wydaje jego przeciwnikom, aby kupić sobie chwilowy *modus vivendi*. Naród ruski zapamięta to sobie.

Na tem dyskusyę programową zakończono.

Odczytano jeszcze wnioski naglące: p. Weisskirchnera i tow. w sprawie upaństwowienia produkcyi i handlu naftą, oraz wniosek p. Malfattiego i tow. o przeniesieniu katedr włoskich z Insbrucku do Tryestu i utworzeniu tam osobnej Wszechnicy włoskiej.

Następne posiedzenie dziś.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 1 grudnia.

(Rocznica).

(i) Właśnie pięćdziesiąt pięć lat temu — w dniu 2 grudnia 1848 r. — ogłosił „Dziennik ustaw państwowych" manifest Najwyższy do ludów Austryi, zawierający pierwszy, podstawowy program Rządów młodego, wówczas 18 letniego Władcy, który w tymże dniu wstąpił na Tron. Data to historyczna — w dziejach nowożytnej Austryi epokowej doniosłości, — w dziejach najnowszych czasów w ogóle łącząca się ściśle z okresem wstrząśnień, które wówczas przebiegły całą niemal Europę, zachwiały starym porządkiem rzeczy, wzbudziły na gruzach opływających krwią barykad, nowe nadzieje....

Nie wszędzie nadzieje te spełniły się zaraz, — nie wszędzie, nawet spełnione, dotrzymały tego, co przyrzekały. Ale historya to życie, a życie to suma walk, zabiegów, chwilowych tu i owdzie powodzeń i — mnóstwa zawodów.

W rocznicę tę, wzbudzającą szereg refleksyj na temat z górą półwiekowych zdarzeń politycznych, które wypełniają jedno Panowanie, a łączą się w obraz pełnego przejść ciężkich, lecz zarazem pełnego wielkiego blasku, chwały, niezrównanej wspaniałomyślności Monarszej, okresu Rządów Najjaśniejszego Pana — warto, choćby dla oświetlenia dzisiejszych zdarzeń, przypomnieć najważniejsze ustępy Monarszego Manifestu z 2 grudnia 1848 r.

„Uznając z własnego przekonania — mówił młody Władca do swych ludów — potrzebę i wielką wartość wolnościowych i zastosowanych do wymagań czasu instytucyj, wstępujemy z ufnością na drogę, mającą nas doprowadzić do błogosławionego w skutki przeobrażenia i odmłodzenia całej Monarchii.

„Na podstawie prawdziwej wolności, na podstawie równouprawnienia wszystkich ludów Państwa i równości wszystkich obywateli państwowych w obec prawa tudzież współudziału reprezentantów ludu w ustawodawstwie, powstanie Ojczyzna na nowo, w całej swej wielkości ale odmłodzona; budowa niewzruszona wśród burz czasów, obszerne mieszkanie dla szczepów różnojęzycznych, które braterski związek połączył od wieków pod berłem Naszych Praojców.

„Silnie zdecydowani blask Korony utrzymać nieprzyćmionym, a obszar całej Monarchii nie uszczuplonym, gotowi jednak podzielić się prawami Naszemi z przedstawicielami Naszych ludów, liczymy na to, że powiedzie się Nam z pomocą Bożą i w porozumieniu z ludami połączyć wszystkie kraje i szczepy Monarchii w jeden wielki organizm państwowy.

. . . .

„Ludy Austryi! Obejmujemy Tron Naszych Przodków w czasach poważnych. Trudnymi są obowiązki, wielką odpowiedzialność, którą Opatrzność na nas wkłada. — Pomoc Boża będzie Nam towarzyszyła".

Słowa to, i wyrażone w nich myśli i zasady, wspaniałe. Historya odda Monarsze świadectwo, że On pozostał słowom Swym i przyrzeczeniom wiernym. Bezstronny obserwator musi przyznać, że przed 55 laty wyrzeczone zasady są przewodnią myślą polityczną, o której obronę chodzi także i w dzisiejszych politycznych zapasach.

Tak osądzi historya, oddając hołd sprawiedliwości i rozumowi stanu Wielkiego Monarchy. Z jakiem jednak uczuciem może Monarcha spoglądać po 55 latach na rozgrywające się dziś polityczne wypadki?

KRONIKA

Lwów, 2 grudnia.

— **JE. P. Namiestnik** Andrzej hr. Potocki przyjął dziś na audyencyi nowomianowanego konsula włoskiego p. Roberto Liebmana.

— **Loterya gospodarska**. Podobnie, jak w latach ubiegłych, urządzoną będzie i w tym roku przed świętami Bożego Narodzenia, Loterya gospodarska na cele dobroczynne, a mianowicie na „Dom pracy".

Tym razem na czele humanitarnego przedsięwzięcia, które zawsze cieszyło się najlepszem powodzeniem i błogimi rezultatami, staje Pani Namiestnikowa hrabina Krystyna Potocka, Protektorka Zakładu „Domu pracy". Nie można wątpić ani na chwilę, że ogół nasz tak skory do popierania wszelkich dzieł dobrych i pożytecznych, ofiarny zwłaszcza tam, gdzie idzie o akty miłosierdzia i miłości bliźniego, pospieszy z całą gotowością, ażeby poprzeć szlachetne zamiary Protektorki — i że każdy, w miarę możności do powodzenia tej Loteryi się przyczyni.

W zakres tej Loteryi wchodzą: zwierzyna, ryby, drób, masło, ser, w ogóle wszelkie produkty gospodarcze. Każdy choćby najmniejszy dar zostanie w imieniu ubogich z serdeczną wdzięcznością przyjęty.

Dodajemy, że dary przyjmowane będą w pałacu Namiestnikowskim pomiędzy 10 a 19 grudnia.

— **Nowa stacya telegrafu.** Z dniem 10 b. m. otwartą zostanie w Trzcinicy (powiat Jasło) przy istniejącym tamże urzędzie pocztowym stacya telegrafu z ograniczoną służbą dzienną.

— **Posiedzenie** naukowe Towarzystwa lekarskiego lwowskiego odbędzie się w piątek d. 4 b. m., o godzinie 6 wieczorem w lokalu Towarzystwa. Na porządku dziennym: Dr. Wiczkowski: „Przypadek ostrej leukaemii z przedstawieniem preparatów histologicznych". Dr. Tatarczuch: a) „Leczenie wrzodów wenerycznych wodą utlenioną", b) „Radium bromid jako środek leczniczy w chorobach skórnych". Dr. M. Selzer: „Wynik badania metodą inoskopii Jouseet"; tymczasowe doniesienie z demonstracyą chorej i preparatów mikroskopowych.

Po posiedzeniu zebranie koleżeńskie w restauracyi Ludwiga.

— **Posiedzenie** naukowe Tow. ludoznawczego we Lwowie odbędzie się w sobotę, dnia 5 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali botanicznej Uniwersytetu (I piętro). Na porządku dziennym: Dr. Eugeniusz Piasecki: „O tańcach ludowych w Skandynawii".

— **W Związku naukowo-literackim** (ul. Kopernika 7) odbędzie się we czwartek, d. 3 b. m., odczyt. P. Maryan Olszewski będzie mówił „O Burne-Jonesie" z okazyi świeżo otwartej wystawy w salonie Latoura.

Początek o godzinie 8 wieczorem. Wstęp wolny dla członków i miłośników sztuki.

— **Z Koła literacko-artystycznego** W piątek, dnia 4 b. m., wygłosi odczyt prof. Stanisław Rejchan p. t.: „Twórczość artystyczna a krytyka". Początek o godzinie 8 wieczorem. Wstęp wolny dla członków „Koła" z rodzinami, oraz wprowadzonych przez nich gości.

W sobotę, dnia 5 b. m. „wieczór św. Mikołaja", zabawa dla dzieci; początek o godzinie 6 po południu.

— **Z „Sokoła"**. W niedzielę, dnia 6 b. m. jako w 19 rocznicę wprowadzenia się do własnego gmachu, oraz ku czci prezesów ś. p. Jana Dobrzańskiego, dr. Ż. Krówczyńskiego, dr. T. Żulińskiego i dr. T. Millereta, urządza polskie Tow. gimnastyczne „Sokół" we Lwowie uroczysty wieczór dla członków i ich rodzin. Po wieczorku odbędzie się wieczornica z udziałem pań, na którą zapisywać się można codziennie. Wstęp na wieczornicę 2 K. od osoby.

— **Nowe posterunki żandarmeryi** w Galicyi zostały utworzone: w Chrostowej w pow. bocheńskim, w Bogumiłowicach w pow. brzeskim; w Czerkasach, Jałowcu ad Krzywczyce i Zimnej wodzie w pow. lwowskim; w Batiatyczach w pow. żółkiewskim, w Bronowicach wielkich w pow. krakowskim, w Lutczy w pow. strzyżowskim, w Czermiechowie w pow. tarnopolskim, w Klebanówce w pow. zbaraskim, w Hostowie w pow. tłumackim, w Siankach w pow. turczańskim, w Ujanowicach w pow. limanowskim, w Pauszówce w pow. czortkowskim, w Zwiniaczu w pow. czortkowskim, w Darachowie w pow. trembowelskim, w Matyjowcach w pow. kołomyjskim, w Zielonem ad Jawornik w pow. kossowskim, w Winogradzie w pow. kołomyjskim, w Berezowie wyżnym w pow. peczeniżyńskim, w Obroszynie i Domażyrze w pow. gródeckim, w Lachowicach zarzecznych w pow. żydaczowskim, w Rzeczycy długiej w pow. tarnobrzeskim; w Lipniku, Buczkowicach, Osieku i Porąbce w pow. bialskim, w Lipowcu ad Wygiełzów w pow. chrzanowskim, w Tymowie i Dębnie w pow. brzeskim, w Andrzejowie ad Rożdżał w pow. sokalskim, w Grabowej i Witkowie nowym w pow. kamioneckim, w Wasylkowcach w pow. husiatyńskim, w Bogdanówce w pow. skałackim, w Worwolińcach w pow. zaleszczyckim, w Zelczynie w pow. podgórskim, w Płotyczy w pow. brzeżańskim, w Łukowcach w pow. rohatyńskim, w Puźnikach w pow. tłumackim, w Łowczycach w pow. żydaczowskim.

Zniesiono posterunki żandarmeryi: w Dżurynie w pow. czortkowskim i w Nowem siole pod Stryjem w pow. żydaczowskim.

Sąd konkursowy. Sekcya techniczna Rady miasta Lwowa wybrała na wczorajszem posiedzeniu sąd konkursowy dla ocenienia projektów na studnię ze statuą Matki Boskiej, jaka ma być wzniesiona na Wałach Hetmańskich Sąd konkursowy tworzyć będą pp.: Władysław Sadłowski, Edgar Kováts, Teodor Talowski i Władysław Halicki z poza Rady miejskiej; dalej ra-

43)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

MAGNES.

(Z francuskiego).

(Ciąg dalszy).

XXXVI.

Pani Mogard w osłupieniu wpatrywała się w Helenę przez lornetkę, podczas gdy Alicya wołała:

— Jechać? Czy wyobrażasz sobie, jak zostawisz nas tutaj, skazując na zamarcie? Nigdy w życiu!

Helena, bardzo blada, nie śmiała spojrzeć na Vandasa, który pochylał głowę nad książką. I rzekła głosem bezdźwięcznym:

— Ta podróż nie jest mi na rękę.... ale.... Nie mam odwagi odmówić przysługi memu chrzestnemu ojcu. Nie chce jechać sam, a obecność jego w Grecyi koniecznie potrzebna.... Dwa tygodnie szybko miną.... on zapewnia, że zmiana miejsca dobrze mi zrobi.... Bo ja chora jestem, wiesz?.... Na prawdę jestem chora....

Głos jej słabł coraz bardziej. Wyszła na balkon i załzawionemi oczyma próbowała patrzeć na ogród, przemieniony zupełnie przez światło księżyca, który wielkie, dziwaczne cienie rzucał na żwirowe ścieżki, jakby śniegiem pokryte.

Vandas ciągle milczał.

Alicya westchnęła:

— Gdybyś przynajmniej nie siedziała tam długo!... Ale niezawodnie dasz się zatrzymać.... a wtedy, cóż my tutaj robić będziemy; jesteśmy tu przecież tylko dla ciebie? Polecę za tobą, jeżeli nie wrócisz zaraz.... Ale ty wrócisz, prawda?

— Tak, tak — odrzekła Helena, bardzo wzruszona.

Ucałowała z boleścią te dwie kobiety, które miała opuścić na zawsze i nie śmiejąc obrócić oczu w stronę, gdzie on siedział milczący, rzekła:

— Nie będziecie się na mnie gniewać, że odejdę do siebie? Głowa mnie tak bardzo boli!...

Idź, moje dziecko — rzekła pani Mogard z dobrocią. — Wypocznij; wyglądasz okropnie. Zastanowiwszy się głębiej, cieszę się, że pojedziesz. Powietrze Florencyi widocznie ci nie służy!... zresztą i mnie także....

Westchnęła, nie ośmielając się wyrazić życzenia powrotu do Paryża przed oznaczonym upływem czasu.

Helena odeszła do swego pokoju, lecz upał ją dusił. Zeszła więc znowu na dół, ale nie wchodząc do salonu, udała się do ogrodu i zaczęła chodzić po alejach osrebrzonych księżycem.

Gdy się zagłębiała w cień dużej alei, zatrzymała się nagle, cała drżąca. Ktoś szedł za nią.... zatrzymał się także.... potem zbliżył się.... On!...

Jak skamieniała, niezdolna się poruszyć, czuła na sobie jego ogniste spojrzenie....

On milczał; upłynęło kilka sekund pełnych niepokoju.

Głosem głuchym Vandas przemówił:

— Czy sądzisz, że ci pozwolę wyjechać?...

Oburzona, ośmieliła się podnieść głowę:

— Pan nie pozwoli! Jakiem prawem?...

Powstrzymała się.

On się zbliżał. W białawem świetle księżyca widziała strasznie zmienione jego rysy.... błędne oczy.... oczy człowieka gotowego na wszystko....

Przestraszyła się i chciała krzyknąć; ale on już pochwycił ją jak zdobycz i przytulił ku sobie namiętnym uściskiem.

Czyniła rozpaczliwe wysiłki, żeby się uwolnić; obejmował ją tak silnie, że tchu jej brakło.... Odwracała głowę, żeby uniknąć ust, które jej ust szukały i których nareszcie dotknęły w chwili, gdy tracąc równowagę, uczuła, że unosi ją jak piórko w silnych ramionach.

Wtedy straciła prawie przytomność. Czuła słodką niemoc, obezwładniającą jej członki i szepnęła prawie mimowoli:

— Jestem zgubiona....

Złożył ją zwolna na ziemię i rzekł z uniesieniem:

— Nie! — Nie chcę ciebie zmuszać.... Było by to nikczemnością z mej strony.... Ale teraz jesteś już moją! — Moją! — I widzisz sama, że jechać nie możesz!...

Nie odpowiedziała, oszołomiona i słaniająca się na nogach. Wszystko kręciło się w jej oczach, woń kwiatów odurzała ją....

Patrzył na nią prawie z tryumfem. — I opanowała go teraz, wielka rzewność, że nie śmiał nawet dotknąć rąbka sukni młodej dziewczyny, tak bladej w białem świetle, z ustami wpół otwartemi, jak w zachwycie....

Pozwolił jej odejść. A ona, zwolna, zatrzymując się co chwila, żeby odetchnąć, wróciła do swego pokoju i zamknęła się na klucz.

Wtedy dopiero odetchnęła swobodnie. Starała się zrozumieć co się stało.... Czy podobna?... Czy to nie był sen? ona na prawdę czuła ten uścisk i pocałunek.... Och! — ten pocałunek!...

Znowu słabo jej się zrobiło.... Usunęła się na fotel i długo tak siedziała. Ale już nie cierpiała.... Zdawało jej się, że nerwy jej długo trzymane na wodzy, rozluźniły się teraz i było jej tak, jak gdyby zmora, w której żyła od wielu tygodni, znikała w promiennem świetle....

Ruch się zrobił na schodach. Słyszała Alicyę mówiącą bardzo cicho, żeby jej nie zbudzić. Potem znowu cisza nastała w pokoju skąpanym w promieniach księżyca, tylko Chrystus wyciągał białe ramiona na krzyżu, nad jej łóżkiem.

Patrzyła na białą postać bezmyślnie. Czuła się szczęśliwą, że uwolniona została z tego pancerza żelaznego, który tak długo ciało jej ugniatał.

Wybiła druga godzina.

Nagle, zatrzeszczała podłoga. Serce Heleny zatrzymało się, a potem podskoczyło nagle przyspieszonem tętnem.

On był tutaj.... blisko.... Czego chciał?...

Klamka poruszyła się..

Cała drżąca oparła się o ścianę, która jedynie dzieliła ją od niego. Słyszała jego oddech. Mówił coś teraz i zdawało się jej, że go widzi....

— Heleno!... otwórz na chwileczkę.... muszę ci koniecznie powiedzieć.... zapomniałem....

Uparcie milczała.

Poczekał chwilę, a potem znowu prosił cicho.

Długo tak stała, walcząc z pragnieniem ujrzenia go na chwilę....

Nareszcie usłyszała, jak odchodzi z ciężkiem westchnieniem...

Zdawało jej się nagle, że coś z duszy jej wyrwano i rzuciła się, żeby biedz za nim....

Ale w tej chwili zegar kościelny wydzwonił donośnie godzinę, a ona upadła na kolana przy łóżku, szlochając.

Cierpienie jej było straszne.... Czemu odszedł?... Tak!... odejdzie od niej.... na zawsze.... tak być musi!...

A jednak czekała, spodziewała się jeszcze, choć wiedziała już co ją czeka.... Nie wrócił.... A godziny mijały jedna za drugą, tak szybko dla niej, że miała wrażenie, iż zegar bije ciągle, bez przerwy.

Księżyc się schował; mrok gęsty zapadł. Potem okna zaczęły jaśnieć; szare i smutne światło uwydatniało meble i obrazy dużego pokoju. Zobaczyła kufer przygotowany do pakowania.... Podróż?... więc ona ma jechać?...

Ta myśl jednak rozwiała się natychmiast.... Nie mogła myśleć w tej chwili o niczem tylko o nim.... o nim, którego zobaczy za parę godzin.... Mój Boże!... czy potrafi żyć do tej chwili?... A potem.... potem....

(Dokończenie nastąpi).

dni: Rawski, Śliwiński, oraz dyrektor urzędu budowniczego p. Hochberger. Termin nadsyłania prac konkursowych upłynął w poniedziałek; nadesłano ośm projektów, a mianowicie pod godłami: 1. „Tentare licet“, 2. „Carpe diem“, 3. „Ora pro nobis“, 4. „Ave Maria“, 5. „Maria“, 6. „O. W.“, 7. „Lwigród“ i 8. „Korona Jagiellońska“.

Przepełnianie tramwayu elektrycznego. Ministerstwo kolei żelaznych, któremu podlegają wszelkie koleje lokalne, reskryptem z 31 sierpnia b. r. wystąpiło stanowczo przeciw przepełnianiu wozów tramwayu elektrycznego we Lwowie, które to przepełnienie widoczne jest ze sprawozdań lwowskiej kolei elektrycznej, przedkładanych co roku Ministerstwu. W wykonaniu otrzymanego od Ministerstwa polecenia, magistrat lwowski postanowił wydać odezwę do mieszkańców, w której przypomina istniejące przepisy, kilkakrotnie ogłaszane i uwidocznione w wozach tramwayowych. Magistrat wzywa więc publiczność, by nie stawiała oporu konduktorom tramwayowym, skoro oni, gdy wszystkie miejsca są w tramwayu zajęte, nie chcą do wozów wpuszczać więcej pasażerów. Oporni narażają się na kary policyjne.

Ponadto wyjednał magistrat u c. k. Dyrekcyi policyi utworzenie w punkcie najbardziej uczęszczanym, t. j. koło kawiarni wiedeńskiej, stałego posterunku policyjnego dla czuwania nad tem, by publiczność nie lekceważyła wskazówek służby tramwayowej, dyktowanych względami na wygodę samych jadących, jakoteż względami bezpieczeństwa publicznego.

— **Wystawa metalowa w Krakowie.** Protektorat nad wystawą metalową w Krakowie objęli Ich Ekscelencye: P. Namiestnik Andrzej hr. Potocki i P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni.

— **Walne zgromadzenie** członków „Biblioteki słuchaczów prawa“ odbędzie się jutro, d. 3 b. m., o godzinie 7 wieczorem w sali III Uniwersytetu.

— **Dla biednej** Józefy Sikocińskiej nadesłał do administracyi *Gazety Lwowskiej* p. St. Ch. z Rozdołu 2 K.

— **Niezwykły powód śmierci.** W Instytucie medycyny sądowej tutejszego Uniwersytetu skonstatowano bardzo ciekawy przypadek, który w kołach lekarzy budzi niezwykłe zainteresowanie. Oto przed kilku dniami zmarł nagle wśród objawów epileptycznych 25-letni woźnica Paweł Warenis. Przeprowadzona sekcya zwłok wykazała, że przyczyną śmierci były wągry, które usadowiwszy się na mózgu zmarłego, spowodowały ataki epileptyczne.

△ **Znaczna kradzież.** Z zamkniętego mieszkania p. J. P., przy ul. Unii lubelskiej 18 skradziono wczoraj po rozbiciu szafy futro, kilka sztuk garderoby i szkatułkę z kwotą 100 K., ogólnej wartości około 700 K.

△ **Niebezpieczny rzezimieszek.** W stajni OO. Reformatów przy ul. Janowskiej przytrzymano dziś przed południem notowanego złodzieja Jana Szawarę w chwili, gdy ze skradzioną tamtejszemu parobkowi Józefowi Bednarskiemu garderobą chciał się ulotnić. Szawara eskortowany przez żołnierza policyjnego, począł uciekać, a gdy go żołnierz 95 p. p. Iwan Buczko usiłował zatrzymać, Szawara przebił mu nożem lewą rękę. Buczkę po opatrzeniu przez stacyę ratunkową, odstawiono do szpitala garnizonowego, Szawarę zaś umieszczono na razie w aresztach policyjnych.

△ **Kronika policyjna.** Z otwartego mieszkania dr. T. A., przy ul. Kopernika 21, skradziono dziś przed południem spodnicę drapową, podszytą jedwabiem, wartości przeszło 200 K.

Zgubiono złoty zegarek damski ze złotym łańcuszkiem i złotym medalionikiem, wysadzanym brylancikami, wartości około 200 K.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Celestyna z Czerwińskich Dziuban, w 64 roku życia.

We Lwowie, Edmund Kowalski, kierownik ekspozytury policyjnej w Bełzcu, w 48 roku życia.

W Abbazii, dr. Jan Czerwiński, znany lekarz, b. właściciel zakładu hydropatycznego w Fürstenhof w Styryi, założyciel krakowskiej *Reformy*, autor wielu broszur politycznych.

— **Statystyka pożarów.** W III kwartale b. r. było w Galicyi pożarów ogółem 308, które zniszczyły 1466 domów mieszkalnych, 1901 budynków gospodarczych, 7 zakładów przemysłowych i 2 kościoły. W płomieniach znalazło śmierć 18 osób. Ogólna szkoda zrządzona tymi pożarami wynosi 9,931.500 K. i była ubezpieczoną tylko na 1,301.600 K.

Przyczyną tych pożarów było w 29 wypadkach podpalenie, w 68 nieostrożność, w 11 wadliwa budowa, w 9 wypadkach powstał pożar od pioruna, a w 191 wypadkach przyczyny powstania pożarów niezbadano.

— **Wiece przemysłowe** najbliższe, zwołane z inicyatywy Biura reklamy wyrobów krajowych, odbędą się: w Leżajsku dnia 6 b. m. o godzinie 3 po południu w sali ratuszowej; w Rudkach dnia 10 b. m. o godzinie 6 wieczorem; w Husiatynie dnia 10 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali Rady powiatowej.

— **Tysiąclecie miasta.** Mödling pod Wiedniem obchodzić będzie w roku przyszłym tysiąclecie swojego istnienia. Stwierdzono bowiem, że już w r. 904 znajdowała się osada „Medelicha“ na miejscu, gdzie obecnie stoi Mödling.

— **Małe potwory.** Policya w Budapeszcie uwięziła 3 dziewczęta, liczące od 11 do 15 lat życia, które na cmentarzu rozkopywały groby, wydobywały z trumien zwłoki dzieci i zdzierały z nich ubrania. Proceder ten uprawiały przez dosyć długi czas, ubrania sprzedawały tandeciarzom, a pieniądze przejadały na cukierkach. Włóczyły się po całych dniach i zawsze późną nocą dopiero wracały do domu.

— **Ks. Ludwika saska.** *Daily Express* został upoważniony przez ks. Ludwikę saską do oświadczenia, że książka barona Planitza o jej sprawie wyszła bez jej wiedzy i zgody. Księżna zaprzecza temu, jakoby kiedykolwiek przyjmowała Planitza, chociaż istotnie kilka razy prosił ją o rozmowę i oświadcza, że fakty zawarte w książce są po większej części fałszywe i zmyślone.

— **Smierć biskupa.** Wstrząsające wrażenie wywarł w Rzymie nagły zgon świeżo przybyłego z Chin naczelnika niemieckich misyi katolickich w tem państwie, biskupa Anzera.

Biskup w poniedziałek wieczorem zabawiał się najswobodniej w gronie seminarzystów niemieckich w przytułku „Anima“, gdzie zamieszkał. Wyglądał czerstwo i zdrowo. Nazajutrz w południe zaproszony był na śniadanie do posła pruskiego przy Watykanie, br. Rothenhana.

Gdy nadszedł pilny list do biskupa, udano się do niego i znaleziono go leżącego bez przytomości. Przywołany lekarz stwierdził atak apoplektyczny. Po trzech godzinach biskup wyzionął ducha.

Wiadomość o nagłym zgonie biskupa Anzera wywarła piorunujące wrażenie na Ojcu św., który go onegdaj dopiero przyjmował na posłuchaniu. Dzienniki oddają sprawiedliwość wielkim zasługom misyjnym zmarłego.

— **W przystępie szału.** W Dieczynie zdarzył się onegdaj okropny wypadek. Budnik kolejowy Eichner, przyszedłszy ze służby do domu znalazł swego 6-letniego syna, leżącego w kałuży krwi z przeciętem gardłem; obok niego leżała 8-tygodniowa dziewczynka, również z poderżniętem gardłem. Na stole leżała kartka, napisana przez żonę Eichnera, a na niej następujące słowa: „Hugo i dziewczynka były niegrzeczne i rozgniewały mnie. Tylko Kurt, mój ulubieniec był grzeczny. Zamknęłam go do piwnicy, uwolnijcie go stamtąd“. Rzeczywiście w piwnicy znaleziono zapłakanego chłopaka, mocno przestraszonego. Dochodzenia wykazały, że Eichnerowa w przystępie szału, zamordowała dwoje swoich dzieci, a następnie sama odebrała sobie życie, utopiwszy się w pobliskim stawie.

— **Straszny czyn matki.** Z Kwidzyna donoszą do *Dziennika Poznańskiego*, że żona rybaka Witta rzuciła się w tych dniach z dwojgiem swoich dzieci do Wisły. Matka i jedno dziecko zatonęły, drugie dziecko zdołano wyratować. Wittowa popełniła swój czyn w pomieszaniu zmysłów.

— **Jubileusz hr. Platera.** Z Wilna donoszą: Po odbytem jeszcze w sobotę nabożeństwie w katedrze, liczni przedstawiciele ziemiaństwa i miasta składali dziś swe życzenia Adamowi hr. Broel-Platerowi z okoliczności pięćdziesięcioletniej działalności społecznej jako honorowego kuratora szkół, marszałka powiatowego, a następnie gubernialnego wileńskiego, prezesa Towarzystwa rolniczego, Towarzystwa kredytowego ziemskiego i Tow. dobroczynności.

Deputacye złożyły adresy, wspaniałe album z fotografiami itd., oraz znaczną sumę do rozporządzenia jubilata.

— **Domy dla robotników.** W Liverpoolu ks. Argyll, siostra króla, położyła kamień węgielny pod budowane z jej fundacyi tamże mieszkania dla robotników. Będą one się składały z 23 domów z 445 mieszkaniami i dadzą schronienie 2246 osobom. Budynki są trzypiętrowe; mieszkania mają jeden do czterech pokojów, o powierzchni 90 do 150 stóp kwadratowych.

— **Olbrzymi szczupak.** Pewien rybak podczas połowu ryb w jeziorze w Małej Kałudze schwytał olbrzymiego szczupaka, długości 2 m., ważącego 48 fnt. Kolos ten przy końcu ogona miał przyczepiony metalowy pierścionek z rokiem 1860. Szczupak ma być wystawiony w Poznaniu przez pewien czas na widok publiczny.

— **Sprawa o 400,000.000 rubli.** Z Petersburga donoszą: Z niezwykłem powództwem wystąpili hrabiowie Minichowie. Jeden z przodków rodziny Minichów pożyczył w r. 1741 Fryderykowi Wilhelmowi 312.000 rubli. W ręku rodziny dotychczas znajduje się dowód na piśmie z podpisem Fryderyka Wielkiego.

Po obliczeniu dług ten łącznie z procentami wynosi obecnie 400,000.000 rubli. Hr. Minichowie w poszukiwaniu swej należności, zwrócili się obecnie do rządu niemieckiego z żądaniem uregulowania tej olbrzymiej sumy.

— **Król Piotr serbski**, po wstąpieniu na tron, pragnął wiedzieć wszystko co prasa o nim pisze. Powierzył szwajcarskiemu biuru wycinków dziennikarskich „Argus“ w Genewie, aby mu zebrało ten materyał.

Otóż obecnie u księgarza Eggimana w Genewie wyszło 5 grubych tomów, w których zawarto 20.000 artykułów o nowym władcy Serbii. Jeżeli Piotr I odczyta je będąc królem, to jego rządy potrwają bardzo długo.

— **W porcie** sebastopolskim, przy pomocy nurków i potężnych lewarów, wydobywają częściami z dna morza okręt wojenny „Czesma“, zatopiony podczas kampanii krymskiej.

— **Tunel Simplon.** Dziennik włoski *Secolo* donosi, że według przewidywań otwarcie tunelu Simplon nastąpi w grudniu 1905, czyli na cztery miesiące przed terminem, oznaczonym w umowie z przedsiębiorcą. Nowy tunel skróci znacznie drogę pomiędzy Paryżem a Medyolanem i odbyć ją będzie można w przeciągu 15 godzin.

— **Nowość dla amatorów pocztówek.** Od dnia 1 grudnia r. b. wchodzi w życie uchwała rządu francuskiego, mocą której strona adresowa francuskich pocztówek ilustrowanych podzielona będzie na dwie połowy. Jedna połowa przeznaczona będzie na adres, druga na korespondencyę. Nowość tę wprowadzono na żądanie zbieraczy pocztówek, którym chodzi o to, aby ilustracye na pocztówkach nie były szpecone przez napisy.

— **Największy dworzec kolejowy.** W Waszyngtonie ma być zbudowany największy i najpiękniejszy dworzec kolejowy, a koszta jego obliczono na 14 milionów dolarów. Gmach będzie miał trzy wyjścia, z tych jedno wyłącznie dla prezydenta i gości „Białego Domu“, dla których przeznaczony też zostanie szereg pokojów. Oprócz pokoju dla chorych urządzone zostaną w gmachu dworca kąpiele i basen do pływania.

HALBE-HAUPTMANN-SUDERMANN

W NAJNOWSZYCH SWYCH DRAMATACH.

(Dokończenie).

Flamm i Róża muszą się jednak rozejść, bo dziewczyna wnet pójdzie za mąż, z woli ojca poślubi Augusta Keila, zamożnego i solidnego introligatora. Chce tego ojciec, bo sam pobożny aż do przesady, znalazł w nim towarzysza ciągłych modlitw i lektury biblijnej, a zresztą razem z córką ma w obec Keila zobowiązania pieniężne. Ostatnią rozmowę kochanków podsłuchuje Streckmann, szpetny fizycznie, jeszcze ohydniejszy moralnie, typowy zły charakter dramatyczny, tuż o szablonowość się ocierający. Zmysłową chucią opanowany, grozi dziewczynie zdradzeniem tajemnicy, jeżeli mu się nie odda. Po wahaniu, przeprowadzonem może z niezupełnie wystarczającą ekspresyą, Róża dopełnia warunku. Niemniej nad jej głową zrywa się wnet burza, bo Streckmann tryumfuje i rzuca coraz wyraźniej swe słowa, a i fizyczne skutki oddania się — niewiadomo Flammowi czy Streckmannowi — już na jaw występują. I ojciec i Keil wierzą w jej cnotę a gwałtowna kłótnia ze Streckmannem kończy się nie tylko dla Augusta utratą oka, lecz ma epilog w sądzie, gdzie Streckmann staje oskarżony ponadto o oszczerstwo. Róża zrazu dowodzi niewinności, przysięga, że Streckmann kłamie. Potem zabija dziecko i jak Gretchen Goethego, opanowana wyrzutami sumienia, wpada w szał, wyznaje winę. Wszyscy ją odstępują; Flamm za to, że nie jemu tylko dziewiczą cześć poświęciła, ojciec za to, że na dom rzuciła hańbę. Nie odstępuje jej tylko chora pani Flammowa i narzeczony, który kończy dramat słowami:

— Ta dziewczyna... co ona musiała wycierpieć!

Jak u Halbego znać Ibsena, tak Hauptmann pozostaje pod widocznym wpływem Anzengrubera. A jednak, że na szczęście nie uległ mu niewolniczo, tego niezbicie dowodzi rozwiązanie sztuki, zdala się trzymające od tendencyjności anzengruberowskich dramatów. Tam postacie świętoszków i pobożnisiów są bardzo częste, bardzo jaskrawe, z konsekwentną tendencyą od początku do końca nakreślone. U Hauptmanna stary Bernd, pobożniś i bigot, jest nieludzkim i ograniczonym, Keil jednak, od niego jeszcze gorliwiej do kościoła uczęszczający, sam cnotliwy i nieposzlakowany, dla upadłej, czy zbłąkanej ma słowa prawdziwie chrześciańskiego przebaczenia na równi z panią Flamm, wyznającą „ewangelię natury poza wszelką pozytywną wiarą“. W tej beztendencyjności Hauptmanna leży jego wyższość nad Anzengruberem. W ogólnej zaś konkluzyi musi się stwierdzić, że „Rose Bernd“ godna jest postawienia obok „Woźnicy Henschla“. Kto tamto dzieło realizmu (nie naturalizmu) za dobre, za najbardziej stylowe ze wszystkich dramatów twórcy miał, ten i temu przyzna to samo.

. . . .

Hauptmanna oczekiwało się w tym roku z tą samą, co zawsze ciekawością, jaką też drogą pójdzie w tym roku kameleonowo zmienny talent poety. Co Sudermann napisze, to było wyjątkową tego sezonu ciekawością. Wszak rok temu autor „Honoru“ ogłosił ową namiętną filipikę przeciw zdziczeniu krytyki teatralnej. Co po niej stworzy, jak zmusi krytyków, by przecież ukorzyli się przed nim, odwołali swe dawniejsze irytujące go wyroki. Napisał i wystawił w Berlinie dziwaczny dramat p. t.: „Der Sturmgeselle Sokrates“. (Stuttgart J. G. Cotta 1903, str. 170).

Wybór tematu bynajmniej nie nieszczęśliwy. Przedstawić, jak młodzieńcze, niedowarzone ideały polityczne niejednokrotnie śmiesznymi się wydają w obec rzeczywistości, to już byłoby zajmującem. Jeszcze bardziej, gdy się da człowieka, który mając ową młodość koło r. 1848; skostniał w pojęciach owego czasu i dzisiaj świata pojąć nie może, przez świat pojętym być nie może. Jeszcze bardziej, gdy się da Niemca, który wyznając w r. 1848 rewolucyjne zasady, nie może pojąć, że Niemcy teraz mają już narodową jedność, mają swój rząd, swoje wojsko, że więc ostatecznie jako Niemcy nie mają o co rewolucyi robić. Motyw bardzo dramatyczny; lecz trzeba było go pojąć albo czysto tragicznie, albo czysto komicznie. Był i trzeci sposób przedstawienia nowoczesnego Don Kichota możliwym; połączenie tragizmu z komizmem, może najodpowiedniejszy, bo komiczno-tragicznymi są tacy ludzie w życiu. Sudermann wybrał czwartą niemożliwą metodę: nie jest tragicznym, nie jest komicznym, nie łączy tragizmu z komizmem, lecz waha się sam niezdecydowany między jednym a drugim, sam nie wie, co o tym człowieku sądzić. To zasadniczy, organiczny błąd dramatu, który mógł być charakterystyczny, a stał się w skutek tego dziwacznym.

Dentysta Hartmeyer należy do tajnego stowarzyszenia rewolucyonistów, stojących w teoryi na programie r. 1848, w życiu filisterskich, a tylko raz po raz schodzących się tajemnie w klubie, gdzie z talentem uprawiają sport t. zw. Kannegiesserei. Hartmeyer sądzi, że jego synowie, Fritz, zdolny, we współczesną wiedzę i technikę uzbrojony dentysta i Reinhold, typowy bursz germański, wyznają jego anachronistyczne przekonania, lecz oczywiście przed końcem dramatu ku swej rozpaczy, przekonywa się, że się łudzi. Materyał ten wystarczyłby sam do dramatu, Sudermann jednak „wzmacnia“ go, wprowadzając zawikłanie, jakby żywcem ze zjadliwego *Simplicissimusa* wzięte. Oto pies panującego księcia cierpi na ból zębów, landrat prosi Hartmeyera o „zabieg dentystyczny“, ten z oburzeniem odmawia, bo nie jest przecież „Fürstendiener“, Fritz natomiast podejmuje się operacyi, bo pies jest ostatecznie stworzeniem, a że przypadkowo należy do księcia, to nie jest jego winą. Psia afera powoduje wybuch konfliktu między ojcem a synami. Prawda, że rzecz prowadzoną jest zajmująco, lecz artystycznego zadowolenia nie daje. H. Sudermann nie jest genialnym satyrykiem *Simplicissimusa* Ludwikiem Thoma a i temu zapewne starczyłoby motywu ledwo na jednoaktówkę. — Więc ratuje się dowcipami bądź ze wspomnianego monachijskiego pisma humorystycznego, bądź „pikanteryą“ (postać Idy, kelnerki, która pod łóżkiem ukrywa archiwum klubu), bądź oddaje pokłon liberalizmowi żydowskiemu, przypominając idee „Natana Mędrca“ Lessinga, (rabin dr. Markuse mówi do syna: „...Jeżeli Niemiec nie chce, byśmy z nim Niemcami, Rossyanin, byśmy z nim Rossyanami, Francuz, byśmy z nim Francuzami byli, wtedy będziemy tem, czem oni być nie chcą i tak przechowamy ludzkości najdroższy klejnot, który ona posiada, a nieopatrznie rzuciła: człowieka“). Dodatki, upiększenia nie zakrywają braków i słabości całości, która jest może zgrabnym dramatem, zręczną robotą sceniczną, lecz nie jest tworem ducha, mogącego coś powiedzieć, i wiedzącego, co chce powiedzieć.

* * *

Które z tych trzech dramatów możnaby i należałoby polskiej scenie przyswoić? Sudermann w ogólno ludzkiej treści za płytki przemówiłby do nas tem mniej, że to, co w nim jest niemieckie, dla polskiej publiczności zginęłoby. Halbe jest uniwersalniejszym i bez porównania głębszym, a że ma Wisłę, nie ma zaś tym razem polonofobii, dałby nam dramat zajmujący. Hauptmanna przedstawić w „Róży Bernd“ jest tak samo obowiązkiem, jak nim było granie „Woźnicy“.

Dr Józef Flach.

(w) **Zgon szaleńca.** Z Paryża nadchodzą obecnie bliższe szczegóły o tragicznej śmierci młodego hr. Oskara Kornisa, należącego do znanej rodziny węgierskiej, który przebywał od kilku lat w Paryżu, oddając się studyowaniu okultyzmu, czarnej magii i spirytyzmu. W Kornisa chorej wyobraźni powstała cała historya nieszczęśliwej miłości, ku osobie, która nigdy w rzeczywistości nie istniała. Osoba ta miała już umrzeć. Od tego czasu wywoływał Kornis jej ducha, wpadając w stan halucynacyjny tak silny, że rozmawiał z widziadłami, strzelał do nich, krzyczał, płakał, budząc wszystkich mieszkańców domu, w którym przebywał. Deklamował przytem utwory ulubionych poetów Flauberta, Verlainea, Villiers de l'Isle Adama, zagłębiając się w chwilach wolnych od obłąkania w starych księgach, opisujących sabaty czarownic, teorye succubów i inccubów i t. d. Przed trzema dniami wypadł nagle na podwórzec z dwoma rewolwerami w ręku i począł strzelać do każdej napotkanej osoby. Zranił w ten sposób ciężko kilka osób. Udało się wreszcie uspokoić szaleńca. — W jednej chwili odzyskał on przytomność. Mój Boże! Więc jestem mordercą — rzekł cicho — a przyłożywszy rewolwer do skroni pozbawił się życia. W mieszkaniu jego znaleziono duży portret kobiecy, podziurawiony strzałami i wiele figurek woskowych, poprzekłuwanych szpilkami, z któremi odbywał Kornis różne, bliżej nieznane praktyki czarnoksięskie.

— **Straszliwy pożar.** W uzupełnieniu wiadomości donoszą z Konstantynopola bliższe szczegóły o pożarze, który szerzył się onegdaj w mieście Eskischehir w Małej Azyi, oddalonem o jakie 200 klm. od stolicy padyszacha. Spaliły się 3 bazary z 1313 budami, 11 wielkich karawan i 2 kościoły. Ogień srożył się przez 40 godzin. Jedenaście europejskich Towarzystw ubezpieczeń ma udział w stratach. Koleje anatolskie wysłały kilka pociągów nadzwyczajnych ze strażą ogniową, czemu zawdzięczyć można, że uratować zdołano chociaż część miasta.

Kronika prowincyonalna.

— **Brzozów.** *(Pożar).* W gminie Domaradzu, tutejszego powiatu, wybuchł w tych dniach pożar w domu Wojciecha Łobazy, w skutek czego, spalił się tak ten dom, jak i sąsiednie zabudowania gospodarcze z całą tegoroczną krescencyą. Ogólna szkoda zrządzona pożarem wynosi przeszło 3000 koron i nie była ubezpieczoną. Żona Łobazy doznała przy akcyi ratunkowej silnych poparzeń na całem ciele. Pożar, jak stwierdzono, powstał w skutek suszenia w piecu konopi.

— **Nowy Targ.** *(Poświęcenie cegielni).* W ubiegły czwartek odbyło się tu uroczyste poświęcenie cegielni miejskiej, wybudowanej przez miasto kosztem około 200.000 koron. W uroczystości wzięła udział Rada miejska z burmistrzem p. Halikowskim na czele, urzędnicy starostwa, Rady powiatowej i sądu, oraz liczna publiczność. Aktu poświęcenia dokonał ks. proboszcz Wawrzynowski w asystencyi dwóch księży wikarych.

— **Rzeszów.** *(Śmiertelny upadek z dachu).* Trzydziestosiedmioletni czeladnik blacharski, Paweł Wyspiański, pracując dnia 25 b. m. na dachu budującej się kamienicy dla [illegible] spadł z niego tak nieszczęśliwie [illegible]y, iż w kilka minut później zakoń[illegible]

— **[illegible]ała.** *(Kradzież).* W nocy na 25 [illegible]li niewyśledzeni dotąd złodzieje u jednego z tutejszych izraelitów parę koni, u drugiego wózek, w hurtownej zaś trafice, położonej przy głównej ulicy, kasę wertheimowską ze znaczniejszą gotówką i zapasami stempli. Prócz tego zabrali kilka worów tytoniu. W pogoni za złodziejami znaleziono w oddaleniu 33 klm. od Skały na polach gminy Skowiatyn konie, wózek i rozbitą, próżną kasę.

— **Sanok.** *(Śmiertelny wypadek).* W tych dniach we wsi Wielopolu zdarzył się tragiczny wypadek. Trzyletni syn tamtejszego włościanina, Antoni Sawka bawiąc się w czasie nieobecności rodziców, w domu zapałkami, zapalił rozłożone na piecu konopie i tak się poparzył, że w kilka godzin później zakończył życie.

Notatki literacko-artystyczne.

I. Koncert Towarzystwa muzycznego zaliczyć można do najbardziej udałych produkcyj najstarszej naszej instytucyi muzycznej i zasłużonego jej kierownika, p. dyr. Sołtysa. Część orkiestralna składała się z nader ciekawego historycznie „Concerto grosso" na 2 skrzypiec i wiolonczelę (z towarzyszeniem orkiestry smyczkowej) Corellego, jednego z najwybitniejszych kompozytorów XVII. wieku, i Beethovena Septatta op. 20, najpogodniejszego może utworu genialnego mistrza, w którym żaden ból i rozpacz nie zaciemnia jeszcze nastroju, pełnego słońca i słodyczy — wreszcie z niespożytej pięknością i humorem D-dur Symfonii Haydna. Wszystkie te utwory odegrane były bardzo dobrze, niektóre, jak Septet Beethovena, wzorowo. Ten ostatni stanowi za granicą jeden z najczęstszych numerów poważnych koncertów, a bez przesady powiedzieć można, że i tam nie zbyt często usłyszeć go można w takiem, jak wczoraj u nas, wykonaniu.

Solistką wieczoru była p. hr. Skarbkówna. Szkoda, że doskonała ta artystka — bo trudno mi nazwać amatorką śpiewaczkę tak dobrą i traktującą sztukę swą zawodowo, chociaż nie zarobkowo — tak rzadko tylko pokazuje się u nas na estradzie. Sądząc z wczorajszego występu, hr. Skarbkówna daje pierwszeństwo pieśni lirycznej, unikając rzeczy nazbyt dramatycznych. Już to samo dowodzi prawdziwie artystycznego zrozumienia i to na punkcie, na którym błądzą tak często najlepsi artyści; na punkcie poznania warunków swego organu i własnej swej indywidualności. Artyzm ten przebija też z wykonania każdej, najskromniejszej nawet piosenki. P. Skarbkówna umie włożyć w nie nie tylko smak i elegancyę, ale i bardzo wiele poezyi. Techniczna strona śpiewu jest również bez wszelkiego zarzutu, czego najlepszym dowodem prześliczne mezzavoce.

Nie mało przyczynił się do niewątpliwie głębokiego wrażenia tych pieśni, doskonały, wysoce artystyczny akompaniament JE. dr. Tchorznickiego, znanego zresztą z dawniejszych swych występów jako jeden z najlepszych w kraju pianistów i wykwintny znawca sztuki.

Seweryn Berson.

Nowe pismo. Z dniem 1 stycznia 1904 zacznie wychodzić w Warszawie nowe pismo specyalne *Przyroda*, tygodnik, poświęcony uprzystępnieniu wiedzy przyrodniczej, z uwzględnieniem geografii. Redaktorem *Przyrody* będzie p. Wacław Jezierski, wydawcą p. Karol Deike.

(Mre) **Artur Gruszecki:** „Zwycięzcy". Powieść. Warszawa 1903. Gebethner i Wolff.

P. Gruszecki podbija zawsze czytelników swoich aktualnością tematów, które umie wybierać bardzo trafnie. Niejeden nawet z więcej utalentowanych od niego pisarzy daru tego nie posiada i mimo całe usiłowanie do upragnionego celu nie dochodzi. Cecha to bardzo znacząca i na podkreślenie specyalne w zupełności zasługuje.

W powieści, leżącej właśnie przed nami, p. Gruszecki sięgnął w epokę krwawej, bezwzględnej walki prusko-francuskiej w latach siódmego dziesiątka ubiegłego stulecia. Czasy — przyzna każdy — arcy ciekawe, tło do powieści dla pisarza z talentem i rutyną nadzwyczajne; ogromna mnogość sytuacyi i typów, które zręcznie wplecione w fabułę, mogą utwór wysunąć na plan pierwszy.

Ale rzecz na takiem tle osnuta, wymaga przedewszystkiem gruntownej znajomości tegoż tła i głębokiego wniknięcia w dzieje obu ścierających się narodów, w pobudki, które wywołały owe starcie, w czynniki decydujące. U p. Gruszeckiego o tle historycznem w „Zwycięzcach" mowy niema; utalentowany bądź co bądź autor nie chciał czy też nie umiał sięgnąć głębiej; nie zadał sobie najmniejszego trudu w odmalowaniu choćby w ogólnych zarysach charakterystycznych cech tak bardzo interesującej epoki, więc też i powieść jego wywiera wrażenie pracy, skreślonej jakby na poczekaniu, „na kolanie", byle jeno prędzej zadosyć uczynić zobowiązaniom zaciągniętym względem dziennika i wypełnić w oznaczonym terminie kilkadziesiąt fejletonów. Celu swego dopiął: kilkadziesiąt odcinków powieściowych zapełnił zręcznie uchwyconą fabułą; w odcinku powieść, pokawałkowana na homeopatyczne dozy, może nawet czytelnika zajęła, zbyt ujemnego wrażenia nie wywołując; ujęta w książkę.... nie przysparza sławy i uznania autorowi.

P. Gruszecki wziął drobny fakt: armia pruska znajduje się już w granicach Francyi; nieubłagany brutal, generał Werder, wysyła przeciw oddziałowi dzielnych *franc-tireur'ów* podpułkownika ks. Zasławskiego. Dodany mu do pomocy korpus oficerski składa się — z wyjątkiem adjutanta Polaka — z samych zwierząt w ludzkiem ciele. Po drodze zajmuje ks. Zasławski piękną wieś, ani przypuszczając, że pałac jej zamieszkuje hrabianka, w której przed rokiem — spotkawszy ją wraz z matką za granicą — kochał się na potęgę. Mieszkańcy wsi: mer, staruszek ksiądz, zarządca i same właścicielki pałacu, udzielali wybitnej pomocy dzielnym obrońcom ojczyzny, muszą więc dać głowę za głowę. Sądowi wojennemu przewodniczy ks. Zasławski, zmuszony wydać wyroki śmierci na ludzi w gruncie rzeczy niewinnych. Rozstrzelano wszystkich, wieś ograbiono i spalono, a czytelnik aż pięści zaciska ze złości na księcia, który bez względu na otoczenie i następstwa mógł jednak wyrok złagodzić, katastrofę oddalić.

Ks. Zasławski, zganiony publicznie przez generała Werdera za zbyt „oględne" traktowanie nieprzyjaciela, opuszcza szeregi, zamyka się w swoim majątku w Galicyi, gdzie dręczony wyrzutami sumienia, dostaje obłąkania i umiera policzkując manekina, mającego przedstawiać dawnego jego zwierzchnika. Oto cała treść „Zwycięzców". Jaka szkoda, że p. Gruszecki pisząc zbyt pospiesznie, ustaloną już markę literacką tak nieoględnie na szwank naraża.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we środę po raz trzeci „Pan Choufleuri przyjmuje", operetka w 1 akcie J. Offenbacha. Nastąpi „Divertissement baletowe" w 1 akcie, układu St. Sachsa. Zakończy „Dziesięć cór na wydaniu, operetka w 1 akcie Fr. Souppego.

We czwartek (popularne przedstawienie po cenach zniżonych) „Łapownicy", komedya w 5 aktach przez A. Ostrowskiego.

W piątek po raz ośmnasty „Posłaniec Nr. 6666", operetka w 3 aktach z prologiem C. M. Ziehrera.

W sobotę po raz pierwszy „Serdeczne dzieje", sztuka w 3 aktach Józefa Giacoso; tłómaczyła z włoskiego Nina Niovila-Petrykiewicz.

Rozpocznie po raz pierwszy „W wilczym dole" obraz dramatyczny w 1 akcie przez Giovanni Verga, tłómaczył Jarosław Pieniążek.

GOSPODARSTWO I HANDEL

C. k. dyrekcya kolei państwowych we Lwowie. Przystanek osobowy Kohlbach położony w obrębie c. k. dyrekcyi kolei państwowych w Ołomuńcu na szlaku Jägerndorf-Ziegenhals przy kilometrze 4 9 urządzony dotychczas tylko dla ruchu osobowego i pakunkowego został otwarty z dniem 15 listopada b. r. także dla ruchu towarowego w ładugach całowozowych. Transporty towarów wybuchowych, dalej towarów, z których jeden kawałek przekracza wagę 750 klg. i w końcu zwierząt żywych, ekwipaży i wszelkiego rodzaju towarów, dla których jak też i przy wyładowaniu specyalne urządzenie potrzebne, są w tym przystanku wykluczone

Przyboczna Rada pracy odbędzie najbliższe (16) posiedzenie w poniedziałek 14 grudnia b. r. ewentualnie i w dniu następnym pod przewodnictwem p. ministra handlu br. Calla o godzinie 10 przed południem w sali posiedzeń c. k. statystycznego urzędu pracy w Wiedniu I Biberstrasse 2. Porządek dzienny posiedzenia obejmuje dalszy ciąg obrad nad sprawozdaniem komisyi przemysłowej o projekcie noweli do ustawy przemysłowej.

Losowanie 4½ prc. obligów pożyczki m. Lwowa z r. 1900. Przy wczorajszem losowaniu 4½ prc. obligów pożyczki m Lwowa z r. 1900 wylosowane zostały następujące obligi: S. E. nr. 64 à 5000 K, s. D. nr. 340 i 364 à 2000 K., s. C. nr. 904, 1473, 1966 à 1000 K., s. B. nr. 1298, 1522 à 200 K. i ser. A. nr. 959 a 100 K. Wylosowane obligi płatne są dnia 1 marca 1904.

Wiedeń, 2 grudnia. *(Telegram).* Przy wczorajszem ciągnieniu losów państwowych z r. 1864 główna wygrana w kwocie 300.000 koron padła na seryę 2885 nr. 68, 40.000 koron wygrał los ser. 3590 nr. 58, 20.000 koron ser. 1301 nr. 36.

Kalendarz rybacki. Do połowy grudnia nie wolno łapać łososi i pstrągów a przez cały miesiąc raków samca i samicy.

Złowione ryby muszą mieć przepisaną miarę.

Na wędkę dobrze idzie lipień, okoń, szczupak, głowacica i płotka.

Cena i waga pieczywa. Lwowski urząd targowy podaje za listopad b. r. następujące ceny pieczywa: Bułek zwykłych 42 hal., bułek na mleku (kaizerek) 56 hal., rogalików na maśle 1 K. 28 hal., chleba pszennego 27 hal., chleba żytnego 26 hal., chleba pszennego razowego 25 hal., chleba żytnego razowego 24 hal., chleba kulikowskiego 24 hal., chleba żółkiewskiego 24 hal., chleba kolonistów, białego — hal., bułek czerstwych 36 hal., chleba żytnego ciemnego 18 hal.

Wiedeń, 2 grudnia. *(Kursa giełdy wiedeńskiej).* Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu krajowego z oblig. pr. z roku 1880 3-proc. 294·—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 289·—, Tow. żeglugi na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. 280·—, Uregul. Dunaju z 1879 r. 100 zł. 5-prc. 268·—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 91·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 3-proc. —·—. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 19·20, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 471·—, Clary 40 zł. m. k. 172·—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 82·—, Losy m. Krakowa 20 zł. 80·—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 72·—, Ofen 40 zł. 167·—, Palffy 40 zł. m. k. 163·—, Czerw. krzyża austr. tow. 12 zł. 53·25, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 26·80, Losy fund. Arcyksięcia Rudolfa 10 zł. 66·50, Salma 40 zł. m. k. 232·—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 79·—, Pożyczka St Genis 60 zł. m. k. 250·—, Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 144·—, Losy komunalne miasta Wiednia z 1874 r. 504·—.

Wiedeń, 2 grudnia. Cukier 19·35 do —·— (słabo). — Spirytus 43·20 do —·— (stale). Nafta niezmieniona.

Budapeszt, 2 grudnia. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.). Pszenica na kwiecień 7·67 do 7·68. Pszenica na maj —·— do —·—. — Pszenica na październik 7·58 do 7·59. Żyto na kwiecień 6·61 do 6·62. Żyto na październik —·— do —·—. Owies na kwiecień 5·48 do 5·49. Owies na październik —·— do —·—. Kukurudza na październik —·— do —·—. Kukurudza na maj 1904 r. 5·14 do 5·1b. Rzepak na sierpień 11·75 do 11·85.

Oferty na pszenicę: mierne. — Chęć kupna: słaba. — Usposobienie: bez ochoty. — Pogoda: łagodnie.

Berlin, 2 grudnia. Banknoty austryackie 85·40, Spirytus —·—.

Paryż, 2 grudnia. Trzyprocentowa renta 98·45, Mąka 28·25.

Frankfurt, 2 grudnia. Austryackie Kredyty 216·60, Koleje państw. 198·—, Alpiny —·—, Disconto —·—, Laura —·—. Montany —·—.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 19·40 do 19·50, *loco* Ołomuniec 18·15 do 18·25, *loco* Berno-Wiedeń 18·20 do 18·30, na grudzień *loco* Aussig 19·40 do 19·50. Cukier w kostkach: *prima* 68·70 do 68·70, *secunda* 68·20 do 68·20. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 43·20 do 43·60. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 9·50 do 10·—, galicyjska przeźroczysta 40·60 do 41·20. *(Ceny w koronach).*

Targ zbożowy.

Lwów, 2 grudnia. Waluta koronowa Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 7·80 do 8·10, pszenica na termina 7·60 do 7·75, żyto gotowe 6·40 do 6·60, żyto na termina 6·40 do 6·60, owies obroczny gotowy 5·40 do 5·80, owies obroczny na termina 5·25 do 5·50, jęczmień pastewny 4·75 do 5·10, jęczmień browarniczy 5·25 do 5·50, rzepak 9·25 do 9·50, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 6·— do 6·25, groch do gotowania 7·50 do 8·25, wyka 5·— do 5·30, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·— do 5·25, hreczka —·— do —·—, kukurudza nowa 6·10 do 6·30, kukurudza stara 6·25 do 6·50, chmiel za 56 kilo 180·— do 200·—, koniczyna czerwona 55·— do 60·—, koniczyna biała 45·— do 47·—, koniczyna szwedzka 45·— do 60·—, tymotka 23·— do 25·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 18·50 do 18·85 za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin —·— do —·—, wyranty —·— do —·—, ekskontyngentowy 19·75 do 21·—.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 17 do 23 listopada b. r., bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). Pszenica stara 8·30 do 8·45, nowa —.— do —.—, żyto stare 6·80 do 6·95, nowe —.— do —.—, jęczmień browarny 5·60, do 5·95, pastewny 5·15 do 5·40, owies stary 5·65 do 5·85, owies nowy —.— do —.—, hreczka —·— do —·—, kukurudza zeszłoroczna —.— do —.—, kukurudza nowa 6·40 do 6·65, proso —·— do —·—, groch do gotowania 8·15 do 9·—, groch pastewny 6·25 do 6·50 soczewica —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik stary 5·15 do 5·40, bobik nowy —·— do —·—, wyka stara 5·— do 5·25, wyka nowa —·— do —·—, koniczyna czerwona nowa 53·— do 59·—, koniczyna biała nowa 61·— do 72·50, koniczyna szwedzka 45·— do 60·—, tymotka 23·— do 26·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy stary 9·15 do 9·40, rzepak zimowy nowy —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, nasienie lnianne 9·— do 9·10, nasienie konopne 6·90 do 7·—, chmiel 175·— do 190·—, nowy —·— do —·—, łój —·— do —·—, nafta zwykła 18·— do 19·—, nafta salonowa 20·— do 21·—, wosk ziemny 44·— do 45·—, wszystko za 50 kilogramów, płótno —·— do —·—, skóry surowe —·— do —·—, spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 38·90 do 39·40, ekskontyngentowany —·— do —.—.

OSTATNIA POCZTA

Korespondent *Berl. Lokal. Anz.*, Wilke, opowiada w tem piśmie treść rozmowy, którą miał z nim na audyencyi prywatnej ks. Ferdynand bułgarski.

Książę zaznaczył z ubolewaniem, że Europa nie zna wcale stosunków bułgarskich i nie zdaje sobie sprawy ze stanowiska, jakie w tem księstwie zajmuje monarcha. „Nie jestem wcale monarchą absolutnym, — mówił książę, — a nawet zaledwie konstytucyjnym; jestem w gruncie rzeczy nie wiele więcej, niż prezydentem republiki. Dlatego działalność moja polega głównie na tem, aby być dla ludu nauczycielem i wychowawcą i opiekunem kultury. Ale o tem zagranica nie wie nic, jak też w swych sądach o mojej działalności nie zwraca wcale na to uwagi, co tu zdziałano na polu pracy poważnej“.

W dalszym ciągu rozmowy książę zaznaczył, że wzorem dla niego jest król Karol rumuński i powołał się na wielki rozwój rolnictwa bułgarskiego, jako główny owoc swej pracy. Pogłoskom o swej zamierzonej ucieczce z Bułgaryi, ks. Ferdynand zaprzeczył stanowczo, oświadczając, że niema powodów, któreby mogły skłonić go do tak rozpaczliwego kroku. Korespondent potwierdza to, na mocy własnego doświadczenia. Lud jest, bez względu na dążności opozycyjne, przywiązany do niego; o żadnych spiskach i rozruchach nie może być mowy. Serdeczność, z jaką posłowie i lud powitali księcia przy otwarciu sobrania, swoboda, z jaką książę porusza się bez towarzystwa i straży pośród ludu, dowodzą, że jemu i jego dynastyi nie grozi zgoła żadne niebezpieczeństwo.

W rossyjskich kołach rządowych panuje wielki niepokój z powodu wybuchu na nowo bardzo gwałtownego socyalistycznego i wrogiego rządowi ruchu w pośród ludności robotniczej zachodnich prowincyj państwa. Zachodzi obawa, że wkrótce nietylko wybuchną rozmaite strejki, ale, że ponowią się także zamachy na życie reprezentantów rządu. Wprost groźnym objawem takiego antirządowego usposobienia ludności był ostatni napad na policmajstra w Białymstoku, Mietlenkę, do którego strzelono kilkakrotnie w biały dzień na ulicy z rewolweru, wśród kompletnej obojętności licznych świadków zamachu, tak, że sprawcy uszli bezkarnie i dotąd nie udało się ich odkryć. W skutek tych obaw wydał generał-gubernator wileński cały szereg zarządzeń zapobiegawczych, obejmujących zakaz gromadzenia się na ulicach, noszenia i sprzedaży wszelkiej broni, sprzedaży amunicyi bez osobnego pozwolenia władz policyjnych, dalej nakaz najściślejszego przestrzegania przepisów paszportowych i meldunkowych, wreszcie obwieszczenie, że wezwaniu policyi do unikania zbiegowisk należy być bezwarunkowo posłusznym i że każdy, ktoby sprzeciwiał się tym zarządzeniom, wydanym w celach bezpieczeństwa publicznego, naraża się na karę pieniężną do 300 rubli albo więzienie aż do 3 miesięcy. Dalsze rozporządzenia generał-gubernatora zwracają się przeciw tym osobom, które robotników namawiają do strejku, albo usiłują niedopuścić do pracy robotników, nie biorących udziału w strejku, oraz przeciw tym wszystkim, który podżegają do ruchu rewolucyjnego i do zaburzeń. Towarzysz ministra spraw wewnętrznych, generał Wahl udaje się do Wilna, aby prowadzić tam odpowiednie dochodzenia.

Z Konstancyi rumuńskiej donoszą, że obchodzono tam 27 listopada bardzo uroczyście ćwierćwiekową rocznicę wcielenia prowincyi Dobrudży do Rumunii. Król Karol wysłał na ręce biorącego udział w uroczystości prezesa gabinetu Sturdzy serdeczny telegram.

Liberté donosi z Rzymu, że ambasador Francyi p. Barrère odjechał z Rzymu do Paryża, wioząc z sobą tekst zawartego już między Włochami, a Francyą układu o sądzie rozjemczym.

Projekt święcenia niedzieli, który ma być wkrótce przedłożony Izbom niderlandzkim idzie bardzo daleko. Zakazuje on mianowicie nietylko otwierania sklepów, ale także przedstawień teatralnych i koncertów w niedzielę.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 2 grudnia. Na początku posiedzenia odczytywano interpelacye i wnioski, na żądanie Czechów dosłownie.

Pp. Wilk, Bomba i tow. wnieśli do Ministra obrony kraj. interpelacyę w sprawie nauki pisania i czytania analfabetów, zostających w czynnej służbie wojskowej.

Wiedeń, 2 grudnia. Z polecenia Koła polskiego konferował p. Głąbiński z prezesem klubu czeskiego dr. Pacakiem co do zaniechania obstrukcyi w sprawie ustawy o auskultantach i praktykantach sądowych. — Pacak oświadczył, że w zasadzie sympatyzuje z tem żądaniem, jednakże radzi je przedłożyć klubowi czeskiemu, a czy wie, czy klub je uwzględni, gdyż ze względów taktycznych obecnie zamierza on prowadzić konsekwentnie obstrukcyę.

Kraków, 2 grudnia. *(Tel. pryw.)* Wczoraj wykładem prof. dr. Milewskiego rozpoczęły się wykłady Uniwersytetu powszechnego, utworzonego przez Uniwersytet Jagielloński.

Kraków, 2 grudnia. *(Tel. pryw.)* Izba handlowa i przemysłowa odbyła wczoraj posiedzenie, na którem uchwaliła wyrazić uznanie i podziękowanie dyrektorowi urzędu pocztowego i telegraficznego p. Maryanowi Bilińskiemu, za gorliwe popieranie i uwzględnianie interesów krakowskich przemysłowców. Następnie uchwalono budżet na r. 1904, poczem na podstawie bardzo gruntownego referatu p. Wachtla postanowiono poprzeć w Ministerstwie kolejowem petycyę cukrowni przeworskiej w sprawie zniżenia taryf. Dalej powzięto rezolucyę w sprawie dostaw publicznych, domagającą się, aby dostawy mundurów kolejowych odebrano zakładowi karnemu na Morawach, a oddano natomiast je napowrót przemysłowcom krajowym.

Kraków, 2 grudnia. *(Tel. pr.)*. Dzienniki donoszą, że klub większości Rady miejskiej postanowił na wczorajszem posiedzeniu solidarnie głosować jutro w Radzie miejskiej przy wyborze drugiego wiceprezydenta miasta. Kandydatem klubu jest radny miejski p. Michał Chyliński, redaktor *Czasu*, wiceprezes Towarzystwa dziennikarzy polskich.

Kraków, 2 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Dziś w południe w sądzie powiatowym karnym przed sędzią wyrokującym Garbaczyńskim rozpoczęła się rozprawa o lekkie uszkodzenie ciała, spełnione na osobie prezesa Izby adwokackiej Rosenblatta przez tutejszego wielkiego przemysłowca Juliusza Przeworskiego. Obwiniony uderzył 11 listopada na ulicy Floryańskiej laską p. Rosenblatta, posądzając go, że jako jego prawny zastępca działał na jego niekorzyść.

Kraków, 2 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Wystrzałem z rewolweru odebrał sobie wczoraj życie Henryk Lehrfreund, słuchacz II. roku praw.

Wiedeń, 2 grudnia. *Wiener Ztg.* donosi: Najj. Pan sankcyonował uchwałę Sejmu gal. nadającą prawo pobierania opłaty gminnej od psów gminom Nowa Wieś Narodowa pod Krakowem i Zakopane.

Wiedeń, 2 grudnia. P. Prezydent gabinetu dr. Koerber przyznał Towarzystwu dla wsparcia wdów i sierót austryackiego Związku lekarskiego na 1903 rok 5.000 koron z funduszu przydzielonego Ministerstwu spraw wewnętrznych na cele sanitarne.

Wiedeń, 2 grudnia. Ministerstwo spraw zagranicznych ostrzega przed emigracyą do Meksyku, w obec powiększonej teraz agitacyę wśród robotników rolnych; ostrzega zaś z powodu, że grasuje tam silnie żółta febra.

Wiedeń, 2 grudnia. *Fremdenblatt* zaprzecza wiadomości podanej w sprawozdaniu miesięcznem biura statystycznego dla przemysłu buraków cukrowych państwa niemieckiego, jakoby austryackie Ministerstwo kolejowe miało zniżyć o 30 procent fracht od buraków, a ewentualny ubytek w dochodach kolei prywatnych zamierzało samo pokryć.

Wiedeń, 2 grudnia. Wiec majstrów krawieckich przyjął szereg rezolucyj, między innemi w sprawie przyznania drobnym przemysłowcom austryackim 25 prc. dostaw dla obrony krajowej zgodnie z uchwałą Izby posłów i 10 prc. dostaw mundurów dla armii, dalej rezolucyę, aby wszelkie roboty wojskowe i cywilne we wszystkich urzędach publicznych oddawano stowarzyszeniom przemysłowym, w sprawie zakazu oddawania robót przemysłowych aresztantom tudzież w sprawie założenia przemysłowego banku kredytowego i ograniczenia koncesyj na zakłady dla nauki szycia, brania miary i przykrawania.

Wiedeń, 2 grudnia. Dziennikarz Leopold Mandel, którego w kuloarach parlamentu znieważyli posłowie Sschnal, Fressl i Klofacz, wniósł przeciw tym posłom skargę o czynną zniewagę.

Budapeszt, 2 grudnia. (Konferencya partyi niezawisłości). W głosowaniu nad wnioskiem p. Kossutha o zaprzestanie obstrukcyi głosowało 27 posłów za, a 27 przeciw. Kossuth sam nie głosował i złożył prezesurę klubu.

Budapeszt, 2 grudnia. Partya niezawisłości konferowała wczoraj od godz. 6 do pół do 10. Obecnych było 60 posłów. Kossuth wniósł, aby uchwałę w sprawie obstrukcyi uważano za kwestyę zasadniczą stronnictwa. Żądał też, aby nie odbywano dwóch posiedzeń na dzień.

Budapeszt, 2 grudnia. Miejscowość Babonir (w komitacie Hunyad) zgorzała w trzech czwartych częściach. Wskutek burzy ratunek był niemożliwy. Dotąd wydobyto 4 trupy, a obawiają się, że wiele osób zginęło w płomieniach. Szkoda bardzo wielka. Dotychczas spłonęło 52 domów mieszkalnych.

Taganróg, 2 grudnia. Dnia 27 z. m. zebrał się na ulicy tłum, niosący sztandary z napisami rewolucyjnymi, podążył pod pomnik Piotra W. i demonstrował. Policyanta, który wzywał do rozejścia się, pobito. Zanim nadeszła straż policyjna, demonstranci rozproszyli się. Nie aresztowano nikogo. Nazajutrz powtórzyły się demonstracye. Policya rozproszyła tłum i aresztowała wiele osób, które po spisaniu nazwisk puszczono na wolność.

Berlin, 2 grudnia. Poseł socyalistyczny do parlamentu niemieckiego dr. Herzfeld został skazany za przekroczenie ustawy wyborczej na 14 dni aresztu. Dr. Herzfeld z powołaniem się na to, że ma stałą siedzibę w Rostocku i Berlinie, głosował w obu tych miejscach, gdy tymczasem ustawa pozwala w takim razie głosować tylko w jednem miejscu.

Petersburg, 2 grudnia. Rossyjska *Agencya telegr.* donosi, że wszystkie pogłoski o zasłabnięciu lub też wypadku cara Mikołaja są zupełnie zmyślone.

Sofia, 2 grudnia. Rząd przedłożył sobraniu projekt pożyczki w kwocie pół miliona franków na zapomożenie zbiegów macedońskich.

Rzym, 2 grudnia. W fabryce nabojów wydarzyła się eksplozya; zginęło 5 robotników, jeden jest ciężko ranny, a dwóch lekko.

Rzym, 2 grudnia. Wczoraj zebrały się Izba posłów i senat. Prezydent gabinetu Giolitti podniósł serdeczne stosunki, jakie łączą Włochy z innemi państwami. Poruszył zamiar obniżenia cła od nafty, oraz wspomniał o rozpoczęciu rokowań z Niemcami i Austryą w sprawie traktatów handlowych. Rozpoczęła się dyskusya nad oświadczeniem rządu, która dziś dalej będzie prowadzoną.

Paryż, 2 grudnia. Senator Clemenceau zamieścił w *Aurore* artykuł, w którym domaga się, aby trybunał zniósł wyrok wydany w sprawie Dreyfusa przez sąd wojskowy w Rennes i polecił przeciw Dreyfusowi przeprowadzić nową rozprawę, gdyż w interesie państwa i armii leży, aby krzywdę, którą Dreyfusowi uczynił jeden sąd wojskowy, naprawił inny sąd wojskowy.

Sztokholm, 2 grudnia. Krąży pogłoska, znajdująca potwierdzenie w kołach literackich, że literacka nagroda Nobla rozdzielona będzie pomiędzy Henryka Ibsena i Björnsterne Björnsona.

Waszyngton, 2 grudnia. Niemiecka ambasada oświadczyła, że Niemcy uznają republikę panamską.

Z Izby francuskiej.

Paryż, 2 grudnia. Minister marynarki Pelletan uzasadniał na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów swe zarządzenie na mocy którego usunięto zakonnice ze szpitalów marynarki. Podniósł iż zakonnice usuwały się z pod kontroli i w skutek tego wnosiły do administracyi wewnętrznej zamęt.

Dep. Rousset omawia sprawę zamierzonego zniszczenia *dossier*, pewnego zasądzonego marynarza. Minister marynarki telegrafował do prefekta, aby *dossier* zniszczył, ale prefekt nie chciał tego uczynić.

Dep. Siegfried przedkłada motywowany porządek dzienny.

Minister Pelletan oświadcza się za zwykłym porządkiem dziennym, który też przyjęto 297 głosowano przeciw 244.

Sprawa Humbertów w parlamencie.

Paryż, 2 grudnia. Na posiedzeniu komisyi parlamentu, wybranej dla sprawy Humbertów, przyszło do gwałtownej sceny między pewnym deputowanym, nacyonalistą, a deputowanym, socyalistą. W papierach Humbertów znaleziono bowiem list, z którego wypływa, że jeden z posłów nacyonalistycznych zażądał od Humbertów pieniędzy na cele wyborcze, a potem ten sam nacyonalista podpisał odezwę wyborczą ligi narodowej, która zarzucała Waldeckowi-Rousseau, że przeprowadza wybory za pieniądze Humbertów.

Strejki.

Bordeaux, 2 grudnia. Wczoraj przyszło znowu do starcia 2000 strejkujących robotników z policyą i żandarmeryą, którą obrzucono kamieniami. Wiele osób jest rannych.

Na Dalekim Wschodzie.

Londyn, 2 grudnia. Do *Timesu* donoszą z Pekinu, że na zachód od rzeki Lian osiadły małe oddziały wojska rossyjskiego pod pretekstem położenia tamy grasowaniu band rozbójniczych. Tymczasem w kraju panuje spokój zupełny i band rozbójniczych wcale niema.

Londyn, 2 grudnia. Do *Daily Mail* donoszą z Soeul o porozumieniu, które doszło do skutku między posłem rossyjskim Pensłowem a rządem koreańskim. Rossya chce pożyczyć Korei 40.000 funtów szter., założyć akademię marynarską w Korei i wysłać instruktorów rossyjskich. Pensłow informował się u cesarza Korei, czy umowa ta mogłaby wejść zaraz w życie, ale dotychczas nie otrzymał odpowiedzi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 2 grudnia 1903. — Giełda poranna. *(Vorbörse)*. Godzina 10 minut 30. Marki 117·20, Renta majowa 100·50, Węgierska renta koronowa 98·45, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 685·50, Akcye węgier. Zakładu kredytowego 764·—, Akcye Anglobanku 282·50, Akcye Unionbanku 544·50, Akcye Bankvereinu 518·50, Akcye Länderbanku 437·—, Akcye Kolei państwowych 676·—, Lombardy 88·25, Akcye Kolei Elbethal —·—, Akcye Fabryki broni 381·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 408·—, Akcye Rima Muranyi 494·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. —·—. Losy tureckie 143·—, Ruble 253·—, 4-proc. listy Banku hipotecznego 98·15, 4 i pół procentowe listy Banku hipotecznego 101·30. Galic. pożyczka kraj. z r. 1893 99·15, 4-proc. Listy zastawne Banku kraj. 98·85, 5½ l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 98·60.

Usposobienie: ustalone.

Wiedeń, 2 grudnia 1903. — Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 117·21, Renta majowa 100·45, Węgierska renta koronowa 98·45, Akcye austr. Zakładu kredytowego 685·50, Akcye węg. Zakładu kredytowego 765·—, Akcye Anglobanku 283·—, Akcye Unionbanku 544·—, Akcye Bankvereinu 519·25, Akcye Länderbanku 435·—, Akcye Kolei państw. 677·—, Lombardy 88·50, Akcye kolei Elbethal 424·25, Akcye Fabryki broni 385·—, Akcye tytoniowe 353·50, Akcye Alpiny 408·75, Akcye Rima Muranyi 494·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1906·—, Losy tureckie 143·—, Ruble 253·—, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Wiedeń, 2 grudnia 1903. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godz. 2 min 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 686·25, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 768·50, Akcye Anglobanku 282·50, Akcye Unionbanku 540·50, Akcye Länderbanku 434·50, Akcye Bankvereinu 517·75, Akc. Bodencredit 948·—, Akcye galic. Banku hipotecznego 539·—, Akcye kolei państwowych 676·25, Akcye kolei Południowej 88·50, Akcye Tramway *A)* —·—, Akcye Tramway *B)* —·—, Akcye kolei Elbethal 423·—, Akcye kolei Północnej 5540·—, Akcye kolei czerniowieckiej 578·—, Akcye Alpiny 408·50, Akcye Rima Muranyi 493·—. Akcye praskiego Towarzystwa żel. 1880·—, Akcye Fabryki broni 385·—, Akcye Tureckie tytoniowe 353·50. Akcyi Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 1210·—, 5 prc. obligacyi komunalnych Banku krajowego —·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 98·05, Renta majowa 100·50, Austryacka Renta koronowa 100·55, Węgierska Renta koron. 98·45, 5½ l. Listy Tow. kredytowego ziem. 98·60. 4 prc. Listy Banku krajowego 98·85. 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 102·30, 5 prc. komunalne oblig Banku kraj. 103·25, 4 proc. Listy Banku hipotecznego 98·75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 101·80, 5 procen. Listy Banku hipotecznego 112·—, Gal. 4-prc. Obligacye propinacyjne 99·87, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 99·65, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 96·55, Losy tureckie 144·25, Marki 117·25, Ruble 252·75.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Zarząd restauracyi Kasyna miejskiego we Lwowie ulica Akademicka 13 (suteryny) przyjmuje i z całą staranności wykonuje zamówienia na bankiety, zabawy, wesela i zebrania towarzyskie, również wydaje doborowe obiady i kolacye do domów prywatnych w abonamencie miesięcznym po cenach możliwie najniższych. Łaskawe zgłoszenia tamże.

Ogromna nędza!

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. Zwracamy się z prośbą o nadesłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Wystawy i Muzea.

Miejska Wystawa okazów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy pl. św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godz. 10-tej przed południem do godz. 5-tej po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal., w dnie powszednie 60 hal. Dla członków wstęp wolny.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godz. 9-tej rano do godz. 2 giej po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych a nadto we wtorki i piątki także od godz. 3-ciej do 5-tej po południu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2. grudnia 1903.

HOTEL GEORGE.

PP. Julian Żurakowski z Zakopanego, Stanisław Osiecimski z Pleszowa, Ludwik Horodyski z Kolędzian, Bronisław Brykczyński z Pacykowa.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. Władysław Czajkowski z Bóbrki, Sołtan Abgarowicz z Dubienka, Józef Rakowski z Hermanowic, Roman Biliński z Krakowa.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 2. grudnia 1903.

	płacą (walutą koron.) K.	h.	żądają (walutą koron.) K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	535	—	545	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	260	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	576	—	586	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	320	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor,				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111	50	—	—
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	101	20	101	90
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	98	10	—	—
„ kraj. 4½% „ los w 51 l.	101	80	102	50
„ „ 4% „ los w 57 l.	98	85	99	55
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	98	90	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	98	90	—	—
4% los. w 56 lat	98	50	99	20
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	70	100	40
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	103	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	101	70	—	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	101	60	102	30
„ „ „ 4% (4 em.)	98	75	99	45
Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor.	98	75	99	45
Pożyczki kr. 6% w. a. z. r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	99	55	100	25
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	96	60	97	—
„ „ „ 4½% „ 200 „	101	50	—	—
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	78	—	85	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	28	11	45
20 frankówka	19	—	19	20
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	70	255	—
100 marek niemieckich	117	—	117	60

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 1. grudnia 1903.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot maj-listopad	100.45	100 65
styczeń-lipiec	100 30	100 50
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	100.80	101.—
kwiecień-październik	100.75	100.95
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	167.—	171.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	156.—	156.80
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	185.75	187.75
„ „ 1864 po 100 zł.	—.—	—.—
„ „ 1864 po 50 zł.	—.—	—.—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	297.—	298.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.55	120.75
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100.50	100.70
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	100 25	101.25
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.75	119.50
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	511.—	512.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	129.30	130.30
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	100.35	101.35
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	100.20	101.20
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe)		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	114.90	115 50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	134.50	135.50
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	100.35	101 35
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	100.40	101.40
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	99.75	100.75
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	100 25	101 25
Kol. lwowsko-czern-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	100 25	101.25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	119 50	120.20
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	— —	— —
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	98.45	98 65
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	163 25	165.25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	208 25	210.25
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	207.25	209.25
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	98 —	99 —
Węgier za 100 zł. 4 pr.	98 05	99 05
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	281 —	286 —
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106 75	108 —
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	99 50	100 50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103.50	—.—
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	99.15	100.15
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	99.40	100.40
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	96.10	97. —
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	91.—	94.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	99.60	100.60
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	292 —	298.—
„ „ „ „ 1889 3 pr.	288.—	293.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104.75	105.75
„ „ „ los 4 pr.	98.25	99.25
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111.50	112.50
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	101.30	102.30
„ „ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr.	98.15	99.15
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	98.10	99 —
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	99.25	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	98.50	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	102 10	103 —
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	102.50	103.50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	101.90	102.90
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	98.85	99.85
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.70	101.70
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	100.75	101 75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	109.85	110.35
Tow. żegl. par. po Dun Em. r. 1886 4 pr.	116.50	117.50
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101.—	102.—
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101. —	102.—
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101.20	102.20
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101.65	102.60
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	93 35	94.35
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99.70	100.70
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	110.—	110.50
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	110. —	110.50
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	99.90	100.90
J. Losy (za sztukę)		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	19.10	20.10
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	471 —	481.50
Clary 40 zł. mk.	172 —	180.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	82 —	87 —
Losy miasta Krakowa 20 zł.	80 —	83 —
Pożyczka miasta Lublana 20 zł.	72	75 50
Palfy 40 zł. mk.	163 —	173 —
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	53.25	54.25
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26.80	27.80
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	66.50	68.—
Salma 40 zł. mk.	232.—	242.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	79.—	82.—
St. Genois 40 zł. mk.	250.—	280.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
„ Tryestu 50 zł. 4 pr.	200.—	250.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	280.—	281 —
Peszt. banku handl. 500 zł.	2796.—	2800 —
Zakł. kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	763.50	764.50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	534.50	536.50
Galic. banku hipot. 200 zł.	538.—	540 —
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	240 —	260 —
Banku dla krajów. koronnych 200 zł.	437.50	438.50
„ Austro-węg. 1400 k.	1613.—	1623.—
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	544.—	546 —
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	245.75	246.75
Ziwnosteńska banka 100 zł.	252.—	253.50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	430.—	445 —
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	394.—	400.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5540.—	5560.—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	578 50	581.—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	400.—	401 —
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	862.—	868 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	692.—	700 —
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	1197.—	1207 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	407.25	403 25
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1890.—	1900 —
Schodnicy 500 kor.	880.—	889 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	392.—	393.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.15	117 35
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.55	239.75
Paryż za 100 franków	95.10	95.22½
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.20	117 55
Włoskie banki	95 22½	95.40
Francuskie banki	95 02½	95 12½
Szwajcarskie banki	95.02½	95 12½
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.35	11 39
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.06	19.09
20-markówka	23.42	23.51
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.15	117 35
Włoskie banknoty za 100 lir	95 25	95 45
Ruble	2 52¾	2 53¾

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 36/3 (6) [9105 2—3]

Na żądanie Franciszka Ksawerego Szwajkowskiego w Nowym Sączu, odbędzie się dnia 30. grudnia 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 105, licytacya dóbr tabularnych Koczanka lwh. 587 objętych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 35.045 kor. 58 hal., przynależności zaś na 4920 kor.

Najniższa cena wynosi 26.643 kor. 72 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 60.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 29. października 1903.

L. 3293. [9376 3—3]

Ogłoszenie konkurencyjne.

C. k. Urząd loteryjny dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że w Wadowicach jest do nadania lwowsko-wiedeńsko-berneńska kolektura loteryjna Nr. 21, 641, 891, która według przecięcia z lat 1900—1902 przyniosła rocznie zbiórek w ogólnej kwocie 17.059 kor. 23 hal. a dochodu kolektantowi przy 4·75% prowizyi 810 kor. 31 hal. brutto.

Kaucya wymagana jest w wysokości 2.000 kor. nominalnej wartości w papierach losowaniu nie podlegających.

Oferty stemplem na 1 kor. zaopatrzone należy przy dołączeniu wadia w kwocie 40 kor., metryki urodzin, certyfikatu przynależności, świadectwa moralności i dowodu znajomości tak języków krajowych jak też i niemieckiego wnieść tutaj najpóźniej do godz. 12 dnia 18. grudnia 1903.

Bliższe warunki przejrzeć można tutaj lub w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach w godzinach urzędowych.

C. k. Urząd loteryjny dla Galicyi i Bukowiny.

Lwów, dnia 19. listopada 1903.

L. cz. E. 1365/3 (4) [9633 3—3]

Na żądanie Mojżesza Scheinbacha, zastąpionego przez Chaima Loheita w Dołhem odbędzie się dnia 16. grudnia 1903 o godz. 11½ przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya a) całej realności whl. 711 i b) połowy whl. 1669 ks. gr. gm. Maryampol wraz z przynależnościami, składającymi się z 1 krowy, 1 pary koni, 1 wozu, 1 siekiery. 1 sapy, 1 ryskala, 3 sierpów, 1 grabi, 1 cepa.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę są ocenione a to: ad a) na 440 koron, ad b) na 240 kor., przynależności zaś na 123 kor. 90 h.

Najniższa cena wynosi 535 kor. 94 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 10. listopada 1903.

L. cz. E. 397/3 (4) [9612 3—3]

Dnia 13. stycznia 1904 o godz. 9 rano w Sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 9 w Muszynie odbędzie się licytacya: a) realności lwh. 210, b) 12/36 części realności

lwh. 209, c) 240/1440 części realności lwh. 195, d) 720/11520 części realności lwh. 237 ks. gr. gm. Szczawnik objętych, Hryca Hojdycza i Anny z Pasterczyków Hojdyczowej własnych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę są ocenione na 3317 kor. 30 halerzy.

Najniższa oferta wynosi: ad a) 1560 kor., wadyum 234 kor., ad b) c) 21 kor. 54 hal., wadyum 3 kor. 23 hal., ad d) 646 kor. 68 hal., wadyum 97 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, chęć kupienia mający, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 5.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Muszyna, dnia 15. listopada 1905.

L. cz. E. 125/3 (16) [9605 3—3]

Na żądanie Józefa Mandla, odbędzie się dnia 18. grudnia 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności whl. 108 ks. gr. Zarzecze objętej (pb. 45 N. k. 20 pow. 9 a. 28 m^2 z budynkami i gruntowe obszaru 3 ha. 88 ar. 89 m^2) wraz z przynależnościami, składającemi się z załogi gospodarczej i połowy realności whl. 17 ks. gr. gm. Zarzecze (pgr. 544 i 570 drogi).

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to whl. 108 ks. Zarzecze na 4461 kor. 72 hal., przynależności na 389 kor., zaś 1/2 realności whl. 17 ks. tejże gminy na 62 kor. 68 hal.

Najniższa cena wynosi co do whl. 108 ks. Zarzecze kwotę 3233 kor. 82 hal., zaś co do 1/2 whl. 17 ks. tejże gminy 41 kor. 78 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jarosław, dnia 4. listopada 1903.

L. 29830/903 [9615 3—3]

OBWIESZCZENIE.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Tarnopolu rozpisuje trzecią publiczną licytacyę w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w Budzanowskim okręgu dzierżawnym na czas trzech lat 1904, 1905 i 1906 bezwarunkowo, albo na jeden rok 1904 z milczącem przedłużeniem dzierżawy na następne lata 1905 i 1906 albo tylko na rok 1904.

Podatek konsumcyjny od mięsa w tym okręgu poborowym pobiera się według klasy III. Cenę wywołania stanowi roczny czynsz dzierżawny w kwocie 3412 kor.

Licytacya ustna odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarb. w Tarnopolu dnia 16. grudnia 1903 o godzinie 9 przed południem.

Oferty pisemne w należycie zaadresowanych kopertach z uwidocznieniem na nich przedmiotu dzierżawy należy wnosić najdalej dnia poprzedzającego ustną licytacyę, a w każdym razie przed rozpoczęciem ustnej licytacyi do rąk Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu.

Wadyum w wysokości 10% ceny wywołania należy przy ofertach pisemnych dołączyć do oferty, zaś przy licytacyi ustnej złożyć do rąk komisyi licytacyjnej.

Kwity kasowe opiewające na kaucyę dzierżawy jeszcze nie wygasłej nie będą jako wadyum przyjmowane.

Kto chce złożyć jako wadyum lub kaucyę papiery wartościowe winien dołączyć spis w 3 egzemplarzach na przepisanym druku.

Bliższe warunki licytacyjne jako też wykaz miejscowości należących do wspomnianego okręgu można przeglądnąć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu tudzież w odnośnych c. k. Nadzorach straży skarbowej.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Tarnopol, dnia 24. listopada 1903.

L. cz. E. 833/3 (4) [9371 3—3]

Na żądanie Wasyla Melnyk i Wasyla Wowk rolników w Gajach odbędzie się dnia 29. grudnia 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności lwh. 164 i 396 ks. grunt. gminy kat. Gaje objętych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione a to pierwsza na 200 kor., druga 400 kor.

Najniższa cena wynosi 133 kor. 33 hal. i 266 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Winniki, dnia 30. października 1903.

L. cz. E. 75/3 (11) [9434 2—3]

Zobowiązany małoletni Kazimierz Wilhelm Józef 3 im. Stein.

Na żądanie Joela Neumana, kupca w Buczaczu, zastąpionego przez adwokata Dra Hullesa w Stanisławowie odbędzie się dnia 30. grudnia 1903 o godzinie 10 przed południem w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya niewydzielnej 1/7 części dóbr Soroki objętych wykazem l. 116 księgi grunt. dla większych posiadłości, będącej własnością małoletniego Kazimierza Wilhelma Józefa 3 im. Steina wraz z przynależnościami, składającemi się z jednej siódmej niewydzielonej części domu mieszkalnego, karczmy z piwnicą, trzech chat, stodoły i szopy, komory i dwóch stajen.

Całe dobra Soroki obejmują 5 m. 62 sążni kwadratowych, gruntu pod budowę, 164 morgów lasu, 5 morgów 608 sążni kw. pastwisk, 2 morgi 240 sążni kwadratowych dróg i nieużytków i 309 morgów 1560 sążni kwadratowych roli.

Sprzedać się mająca 1/7 część tych dóbr wraz z przynależnościami oceniona jest na 19.377 kor. 29 hal.

Najniższa cena wynosi 12918 kor. 20 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne zatwierdzono uchwałą z dnia 8. października 1903 dla E. 75/3 (7) i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 13. listopada 1903.

L. cz. E. VIII. 1934/3 (5) [9653]

Na żądanie Pałahny Czuprejczuk urodz. Kowbasiuk, odbędzie się dnia 31. grudnia 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22 w Kołomyi, licytacya realności objętej whl. 210 ks. gr. gm. kat. Werbiąż wyżny.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2769 kor.

Najniższa cena wynosi 1846 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się obecnie zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kołomyja, dnia 13. listopada 1903.

L. cz. E. 1082/2 (49) [9602 1—3]

Na żądanie Eliasza Weinbergera i Ewy Weinberger, odbędzie się ponownie dnia 31. grudnia 1903 o 9 godz. przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Dukli, relicytacya całej realności lwh. 106 ks. gr. gm. kat. Dukla Feigi 1o Fränkel 2o Rosenblum własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na łączną kwotę 12.000 kor. z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 6000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dukla, dnia 25. listopada 1903.

L. cz. E. 933/3 (9) [9502]

Na żądanie Rozalii Pędziwoł z Kopyczyniec, odbędzie się dnia 31. grudnia 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, licytacya całej realności whpl. 554 ks. gr. gm. Kopyczyńce i 1/3 części realności whpl. 555 tejże gminy wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione a to: realność whpl. 544 na 1490 kor. a 1/3 realność whl. 555 na 134 kor.

Najniższa cena wynosi 999 kor. i 89 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Kopyczyńce, dnia 17. listopada 1903.

L. cz. E. 765/3 (8) [9698]

Dnia 11. grudnia 1903 o godz. 12 w południe odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacya 5/33 części realności whl. 484 gminy Olszanica wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 339 kor.

Najniższa cena wynosi 216 kor., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, B. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tyśmienica, dnia 30. października 1903.

L. cz. E. 753/3 (3) [9691]

Dnia 17. grudnia 1903 godzina 9 rano odbędzie się w oddziele Nr. III. tut. Sądu licytacya 2/4 części realności objętej whl 589 ks. gr. gm. kat. Cieszanów składającej się z parceli budowlanej budynku mieszkalnego i 2 szop, wraz z przynależnościami składającemi się z drabinki, bramy, parkanu i 2 kłódek.

Nieruchomość powyższa jest oceniona na 1206 kor. 50 hal., przynależności na 1 kor. 75 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 604 kor. 13 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w oddziele III. tut. Sądu.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu napóźniej przy wyznaczonym terminie, licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego, i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Cieszanów, dnia 10. listopada 1903.

L. cz. E. 4382/3 (4) [9627]

Na żądanie c. k. Prokuratoryi Skarbu Państwa imieniem Skarbu Państwa odbędzie się dnia 30. grudnia 1903 o godz. 11 przed południem w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 w Tarnopolu licytacya ciała tab. whl. 201 kat. gminy Tarnopol objętego z parceli bud. lkat. 605 się składającego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na kwotę 1059 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 529 koron 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zarazem jako z ustawą zgodne niniejszem równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnopol, dnia 30. października 1903.

L. cz. E. 1234/3 (3) [9220]

Na żądanie Towarzystwa kredytowego „Pomoc“ w Zaleszczykach, zastąpionego przez p. adwokata Dra Stoklasę w Zaleszczykach odbędzie się dnia 31. grudnia 1903 o godzinie 11 przed południem w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 licytacya posiadłości wiejskiej objętej whl. 130 księgi gruntowej gminy Kościelniki, wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 210 kor., przynależności zaś na 100 kor.

Najniższa cena wynosi 206 kor. 64 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 24. października 1903.

L. cz. E. 1618/3 (10) [9361]

W sprawie egzekucyjnej p. Piotra Merwy, rolnika w Mieczyszczowie przeciw p. Marunce Koszeluk, Semkowi, Mikołajowi,

Antoniemu, Naści i Hanuśce Kukom i Michałowi Hryсyszynowi, współwłaścicielom w Mieczyszczowie o zniesienie współwłasności odbędzie się dnia 31. grudnia 1903 o godzinie 9 przed południem w sądzie powiatowym w Brzeżanach w biurze Nr. 17 licytacya realności objętej whl. 153 ks. gr. gm. kat. Mieczyszczów.

Realność ta wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 5150 kor.

Cena wywołania wynosi 5150 koron a najniższa oferta poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku 3433 kor. 34 hal.

Wierzytelności ciążące na tej nieruchomości pozostaną przy hipotece bez względu na uzyskaną cenę kupna.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brzeżany, 23. października 1903.

L. cz. E. 1057/3 (7) [9726]

Na żądanie Zacharyego Chotiner w Złoczowie, odbędzie się dnia 17. grudnia 1903 o godz. 10½ przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16, licytacya połowy ciała hip. whl. 234 ks. gr. gm. kat. Złoczów objętego z parceli bud. lk. 89/1 się składającego.

Przynależności nie ma.

Połowa nieruchomości tej wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 710 kor. wskutek czego wadyum wynosi 71 kor. zaś najniższa cena 474 kor., poniżej tej ceny sprzedaz nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniema i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, 24. listopada 1903.

L. cz. E. 1406/3 (3) [9725]

Na żądanie p. Freidy Margules w Złoczowie odbędzie się dnia 17. grudnia 1903, o godz. 10 przed połud. w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16, licytacya 6/16, części realności whl. 122 ks. gr, gm. kat. Złoczów objętej z parcel bud. lk. 159/1 i 159/2 przy trakcie lwowskim położonych się składającej.

Przynależności nie ma.

6/16 części nieruchomości tej wystawione na licytacyę są ocenione na 1251 koron.

Wadyum wynosi 125 kor. 10 hal.

Najniższa cena wynosi 834 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniema i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, zgłosić należy do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, 24. listopada 1903.

Upadłości.

L. cz. S. 4/3 (218) [9718]

W sprawie konkursowej H. Lichta prot. kupca w Stryju wyznaczam audyencyę na dzień 14. grudnia 1903 o godz. 3 po południu w tut. sądzie biuro Nr. 133 celem ustalenia żądań zarządcy masy co do wysokości jego należytości oraz celem powzięcia uchwały co do spieniężenia należących do masy dotąd nie ściągniętych wierzytelności.

Na audyencyę tę wzywam wszystkich wierzycieli konkursowych z nadmienieniem, że co przy tej audyencyi większością głosów §. 143 ok. obliczyć się mającą postanowionem i uchwalonem zostanie — obowiązywać będzie ogół wierzycieli. Nikt zatem nie będzie mógł zaczepiać tych uchwał z tego powodu że obecny nie był przy tej audyencyi a również niedopuszczalne jest żądanie przywrócenie terminu do pierwotnego stanu.

Dotyczące rachunki zarządcy masy i wykaz sprzedać się mających wierzytelności przeglądać można tak u zarządcy masy jak i w tut sądzie biuro Nr. 133 w godzinach urzędowych.

Stryj, dnia 30. listopada 1903.

Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. 2650. [9618 3—3]

Ogłoszenie konkursu.

Wydział powiatowy w Gorlicach rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lustratora kas i majątków gminnych w powiecie gorlickim z pensyą roczna 1800 kor. dodatkiem na objazdy w kwocie 600 kor. i prawem do 4 pięcioleci w wysokości 10% pensyi.

Posada powyższa obsadzona będzie prowizorycznie; po upływie roku od dnia objęcia urzędowania może nastąpić stabilizacya.

Podania zaopatrzone w metrykę urodzenia i w dowody złożenia egzaminu z rachunkowości i odbycia najmniej dwuletniej pratyki przy jednym z Wydziałów powiatowych w Galicyi wnosić należy do Wydziału powiatowego w Gorlicach w terminie do 31. grudnia 1903 włącznie.

Nadto kompetujący winien się wykazać znajomością ustaw gminnych.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Gorlice, dnia 28. listopada 1903.

Wyroki prasowe.

Ч. спр. Pr. 300/3 (4) [9680]

ОГОЛОШЕНЄ.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові а взглядно ц. к. висший Суд краєвий у Львові ореченєм з дня 20. падолиста 1903 Д VI. 269/3 рішив на підставі §. §. 489 і 493 зак. о пост. кар. і §. 37. зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 56, часописи: „Гайдамаки" з дня 4. падолиста 1903 під написею: 1) „у війску ще є справедливість" від слів: „Коби то так" (до) кінця і 2) під написею: „початок кінця" в уступі від слів: „се початок кінця" (до) кінця і 3) під написею: „Золочівщина" в уступі від слів: „А в Галичиві виробив ся" (до) кінця і 4) під написею: „і помогло" і цїлий артикул і 5) під написею: „шкодять нам де можуть" від від слів: „З Коцичинець" (до) „псують ся" містять в собі знамена ад 1, 3, 4, 5, провини з §. 300 а ад 2, з §. 302 з. к., і прото усправедливленя є заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслїдок того рішеня зборонене є дальше ширенє того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 25. падолиста 1903.

L. cz. Pr. 314/3 (2) [968[illegible]]

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 u. pr., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 21 czasopisma „Prawda i prawo" z dnia 15. listopada 1903 pod napisem:

1) „Co dalej" w ustępach od słów: „Jest to sejm" (do) „niczego dobrego" i od słów: „oto maleńki przykład" (do) „bałby się chłopa".

2) „Sejm przeciw Rusinom" w ustępach od słów: „Oto gimnazyum" (do) „czyste kpiny" i od słów: „Cóż więc dalej" (do) końca.

3) „Co słychać w świecie" w ustępie od słów: „Jest to w ogóle skandal" (do) „oburzenie".

4) „Wielki proces o morderstwo" w ustępie od słów: „A teraz przypatrzmy się" (do) „lepiej", zawiera znamiona występku z §. §. 300, 302, 305, 491 i 494 u. k. i Art. III. ust. z 17/12 1862 Dp. p. Nr. 8, z r. 1863. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 24. listopada 1903.

Ч. спр. Pr. 305/3 (4) [9682]

ОГОЛОШЕНЄ.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на подставі §§. 489 і 493 зак. о пост. кар. і §. 37 зак. прас, що зміст артикулу уміщеного в числі 18 і 19 часописи: „Комар" з дня 2. падолиста 1903 під написею: 1) „З автономічного кольоса" а ц. к. Суд краєвий висший у Львові ореченєм з дня 20. падолиста 1903, Д. VI. 272/3 узнав, що зміст артикулу тої самої часописи під написею: 2) „послідні вісти в уступі від слів: „хто там кому є сьвідком (до) кінця" містить в собі ад 1) знамена злочину з §. 65. і провини з §. 300, з. к. і Арт. III. з. к. з 17/12 1862 Nr. 8, В. З. Д. з року 1863 а зміст арт. ад 2) знамена провини §. 491, з. к і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеі часописи.

В наслїдок того рішеня зборонене єсть дальше ширенє того артикулу, а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 25. падолиста 1903.

Ч. спр. Pr. 301/3 (4) [9683]

ОГОЛОШЕНЄ.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493 зак о пост. кар. і §. 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числї 21 часописи: „Воля" з дня 1. падолиста 1903 під написею: 1) „Віче львівскої громади по сецесиї послів з львівского сойму" від слів: „социялісти ростуть (до) кінця а ц. к. висший Суд краєвий у Львові ореченєм з дня 18. падолиста 1903 Д. VI. 270/3, що зміст артикулу тойже часописи під написею 2) „Кровaві вибори в Станиславові" в уступі від слів: „але старості буча (до) „его розказ" містить в собі ад 1, знамена провини з §. 302 з. к. а ад 2) знамена провини з §. 300 з. к. і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслїдок того рішеня зборонене єсть дальше ширенє того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 25. падолиста 1903.

Ч. спр. Pr. 322/3 (2) [9684]

ОГОЛОШЕНЄ.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на подставі §§. 489 і 493 зак. о пост. кар. і §. 37. зак. прас. що зміст артикулу уміщеного в числі 59 часописи: „Гайдамаки" з дня 24. падолиста 1903 під написею: „Отруя руиноїдства цїлющим лїком для руського народу" в уступах від слів: „мабуть не дуже щасливо (до) „ту смерть для Тебе; що Русь Україна" (до) соки дусилаби, що в природі чоловіка" (до) „скріпила"; а у „Ляхів" (до) „самих-же Ляхів" і від слів: „щоби Русь" (до) „наймерзкійшими отруями" містить в собі знамена провини з §. 302 з. к. і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеі часописи.

В насьлідок того рішеня зборонене єсть дальше ширенє того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 28. падолиста 1903.

Ч. спр. Pr. 320/3 (2) [9685]

ОГОЛОШЕНЄ.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493 зак. о пост. кар. і §. 37 зак. прас., що зміст артикулу, уміщеного в числі 254 часописи: „Дїло" з дня 23. падолиста 1903 під написею: „З народних віч і зборів" в уступі від слів: „Справою бюр" (до) „цїлій Европі" містить в собі знамена провини з §. 302 з. к. і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслїдок того рішеня зборонене єсть дальше ширенє того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 28. падолиста 1903.

Zl. 262. [9239]

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 10. November 1903, Pr. 36/3, die Weiterverbreitung der Nr. 45 der Zeitschrift: „Straż na Hané" vom 7. November 1903 wegen der Stelle von „Objeviko se, že" bis „vladnich kruhu" und von „Je trebe" bis „barbarismem!" des Artikels: „Ceske skolstvi ve Vidui" nach §. 300 St. G. verboten.

Zl. 263. [9325]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 12. November 1903, Pr. IX. 146/3, die Weiterverbreitung der Nr. 35 der Zeitschrift: „Il Figaro" vom 9. November 1903 wegen des Artikels: „Cittadini die Trieste" nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 9. November 1903, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Nuova Idea" vom 6. November 1903, Nr. 49, wegen des Artikels: „Elargizioni permanenti pro Nouva Idea" in der Stelle vou „Raccolti fra" bis „Corone 5:50" und des ganzen Artikels: „Giustizia" nach §. 300 St. G. verboten.

Zl. 264. [9373]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 13. November 1903, Pr. IX. 147/3, die Weiterverbreitung der Nr. 30, 34, 35, 36, 41, 45 der Zeitschrift: „L'Asino" ddo. Rom, 2. August, 30. August, 6. September, 13. September, 18. Oktober, 1. November 1903 nach §§. 122 a, 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 13. November 1903, Pr. I. 49/3, die Weiterverbreitung der Nr. 46 der Zeitschrift: „Pokrok" vom 13. November 1903 wegen der Artikel: „Z dusnych chvil" in der Stelle von „Vladna videnska" bis „nasili"; „Veci vojenske" von „Kdezto muzstvo" bis „ze strachu o tuto" von „Ale chyba lavky!" bis „rakouskeho dustojnika"; „Posledni cislo casopisu „Pokrok" opet zabaveno" von „Nenechte si" bis „pomuzeme jinak" nach §§. 65 a, 488, 491, 493 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 265. [9374]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 14. November 1903, Pr. 52/3, die Weiterverbreitung der Nr. 46 der Zeitschrift: „Wahrheit" vom 12. November 1903 wegen der Stelle von „Obwohl jeder halbwegs" bis „Jenseits" des Artikels: „Die Krankenhausfrage in Linz" wegen der Stelle von „Sie können es nimmer" bis „Lippengymnastik" des Artikels: „Freie Gedanken" nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 15. November 1903, Pr. IX. 148/3, die Weiterverbreitung der Nr. 331 der Zeitschrift: „La Tribuna" ddo. Rom, 9. November 1903 nach §§. 65 a und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 15. November 1903, Pr. IX. 149/3, die Weiterverbreitung der Nr. 40 und 42 der Zeitschrift: „Freiheit" ddo. New-York, 3. und 17. Oktober 1903 nach §§. 65 a, 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Tábor hat mit dem Erkenntnisse vom 14. November 1903, Pr. 16/3, die Weiterverbreitung der Nr. 22 der Zeitschrift: „Stráz lidu" vom 13. November 1903 wegen der Artikel: „Zlodeji a podvodnici" und „Dva vyroky cisarovy" nach §§. 63 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 13. November 1903, Pr. I. 34/3, die Weiterverbreitung der ausländischen Druckschrift: „Istoria Judaismului si Jidanii in Romania" von M. Savel sammt Beilage, erschienen im Verlage der Tipografia M. P. Popowici in Jassy, Str. Alexandri Nr. 14, im Jahre 1902 nach §. 302 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 15.143 pr. [9642 3—3]

OBWIESZCZENIE.

Na mocy §. 15. ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie borszczowskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 23-go grudnia, dla grupy gmin miejskich na 29-go grudnia, dla grupy większych posiadłości na 31-go grudnia bieżącego roku.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§§. 12., 13., 14, ord. wyb. pow.).

Wykorcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie borszczowskim wybierają:

grupa większych posiadłości dziewięciu (9) członków;

grupa miast i miasteczek pięciu (5) członków;

grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 23. listopada 1903.

Ч. спр. С. VI. 356/3 (1) [9604 2—3]

Против Катарині Шльосберґер взглядно еї спадкоемцьом, котрих місце побуту не є відоме, внесли Іван Попко син Стефана і Іосиф Лебан з Городка в ц. к. повітовим суді в Городку позов о власність і інтабуляцию парцель гр. кат. 1072/2, 1073/1, 1074/2 і 1075/1 в Керници.

На підставі позву визначено розправу на день 21. грудня 1903 год. 10 рано в бюрі Nr. 6.

Для стереженя прав повисше згаданих спадкоемців установляе ся пана Дра Унтера, адвоката в Городку, куратором.

Тойже куратор буде тих спадкоемців в згаданий справі на їх небезпечність і кошта так довго заступати, аж они або в суді зголосять ся, або вимінять повновластця.

Ц. к. повітовий Суд, Відділ VI.

Городок, дня 31. паздерника 1903.

L. cz. T. 13/2 (7) [9587 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa nieobecnego tudzież z miejsca zamieszkania i życia niewiadomego Henryka Bauma syna Piotra z Biczyc, który około roku 1872 w miejsce niewiadome na Węgry się wydalił, aby w przeciągu jednego roku od ogłoszenia niniejszego edyktu a w każdym razie do dnia 1. grudnia 1904 roku Sądowi tutejszemu o sobie doniósł albowiem w razie przeciwnym za zmarłego uznanym będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 19. listopada 1903.

G. Zl. 446/3 (2) [9619 2—3]

EDIKT

Einberufung von unbekannten Erben.

Von dem k. k. Bezirksgerichte Gross Meseritsch wird bekannt gemacht, dass Florian Jelinek, am 2. Mai 1887 zu Gross Meseritsch geboren zuletzt Soldat in Polen mit Beschluss vom 3. October 1903 Zl. T. 11/2 für todt erklärt wurde.

Da diesem Gewichte unbekannt ist, ob und welchen Personen auf seine Verlassenschaft ein Erbrecht zustehe, so werden alle diejenigen, welche hierauf aus was immer für einem Rechtsgrunde Anspruch zu machen gedenken, aufgefordert ihr Erbrecht binnen Einem Jahre, von dem unten gesetzten Tage gerechnet, bei diesem Gerichte anzumelden und unter Ausweisung ihres Erbrechtes ihre Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft, für welche einzwischen Herr I. U. Dr. Adam Pičman, Advokat in Gross Meseritsch als Verlassenschafts Curator bestellt worden ist, mit jenen, die sich werden erbserklärt und ihren Erbsrechttitel ausgewiesen haben, verhandelt und ihnen eingeantwortet, der nicht angetretene Theil der Verlassenschaft, aber oder wenn sich niemand erbserklärt hätte, die ganze Vorlassenschaft vom Staate als erbloseingezogen würde.

K. k. Bezirksgericht, Abthg. I.

Gross Meseritsch, am 23. November 1903.

L. cz. A. 618/2 (8) [8503 1—3]

Edykt z wezwaniem nieznanych Sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia, że w dniu 1. marca 1899 w Załukwi zmarł Herzel Hass bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego dr. Hahn adw. w Haliczu kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Halicz, dnia 14. lipca 1903.

L. cz A. 14/1 (7) [8611 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Busku podaje do wiadomości, że Agnieszka Razik zmarła 19. grudnia 1900 w Grabowej.

Gdy miejsce pobytu powołanej z ustawy do spadku, Józefy zam. Jasieczek nie jest znanem, wzywa się ją by w ciągu roku licząc od daty tego edyktu, zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym z oświadczonymi spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Mikołajem Razikiem z Grabowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Busk, dnia 20. czerwca 1903.

L. cz. T. II. 3/3 (2) [8760 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie wdraża na żądanie Markusa Perlmuttera w Gorzycach postępowanie amortyzacyjne blankietu wekslowego, niewypełnionego, na sumę 200 kor. opiewającego, zaopatrzonego podpisem Michała Brzezińskiego jako akceptanta, który to blankiet wekslowy przed dwoma przeszło miesiącami zaginąć miał i wzywa się posiadacza tego weksla, aby weksel ten w przeciągu 45 dni licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“, w tutejszym sądzie złożył, gdyż po bezskutecznym upływie powyższego czasokresu, weksel powyższy na ponowne żądanie Markusa Perlmuttera za umorzony i nieważny zostanie uznany.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 2. października 1903.

L. cz Cg. I. 221/3 (2) [9715 1—3]

Przeciw Franciszkowi Puzio, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Ryfkę Feit pozew o zniesienie współwłasności realności objętej lwh. 17 gm. kat. Gwoździec.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została I. audyencya na dzień 3. grudnia 1903.

Celem strzeżenia praw Franciszka Puzia ustanawia się Pana Dra Henryka Hanasiewicza, adwokata w Rzeszowie kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Puzia w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 16. listopada 1903.

L. cz. T. 46/3 (2) [8696 1—3]

Na wniosek Dra Stefana Mossora wdraża się postępowanie celem amortyzacyi wedle twierdzenia wnioskodawcy zagubionej książeczki wkładkowej Kasy Oszczędności miasta Krakowa Nr. 136703 na imię „Helena Furles“ wystawionej, na kwotę 983 kor. 96 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 16. października 1903.

L. cz. Cw. 853/2 (8) [9652]

Przeciw Franciszkowi Koszałkowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi przez fabrykę dachówek St. Homolesza, S. Zeleńskiego, W. Wimmera i Spółki w Kołomyi pozew o zapłatę sumy wekslowej w resztującej kwocie 220 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dnia 28. maja 1902 Cw. 853/2 (8).

Celem strzeżenia praw Franciszka Koszałkowskiego ustanawia się p. Kaweckiego adw. w Kołomyi kuratorem doręczając mu nakaz zapłaty z pismem z 7./XI. 1903 Cw. 853/3.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Koszałkowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 18. listopada 1903.

L. cz. Cw. IV. 2702/3 (1) [9704]

Przeciw p. Ludwice Marek Onyszkiewicz, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do niżej wymienionego c. k. sądu przez firmę handlową A. Proksch w Reichenbergu pozew wekslowy o 600 kor.

Na podstawie pozwu nakazano pozwanej do 3 dni zapłatę lub wniesienie zarzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się Pana Dra Błażejowskiego adwokata we Lwowie kuratorem, który ją zastępywać będzie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 28. listopada 1903.

L. cz. C. 188/3 (1) [9632]

Przeciw Janowi i Wojciechowi Jaworskim, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Frysztaku przez Józefa Cebulę pozew o uznanie własności parc. gr. 447 w Kobylu.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 15. grudnia 1903 godzinę 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw Jana i Wojciecha Jaworskich ustanawia się Pana Józefa Korzeniowskiego w Kobylu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Frysztak, 24. listopada 1903.

L. cz. A. 206/1 (17) [8612 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Busku ogłasza, że do spadku po zmarłym w Ubinie Tymku Bojko powołane są także Małanka Bojko i Parańka Cwiok, gdy miejsce pobytu tychże nie jest znane, wzywa się je by w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosiły się w sądzie i wniosły oświadczenie do spadku gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Drem Auerbachem adwokatem w Busku.

Busk, dnia 8. lipca 1903.

L. cz. A. 108/2 (12) [8613 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Busku ogłasza, że do spadku po zmarłej w Busku Pelagii z Kościuków Demytczuk powołany jest także Paweł Demytczuk.

Gdy miejsce pobytu tegoż nie jest znane wzywa się go by w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem, Janem Kościukiem z Buska.

Busk, dnia 1. lipca 1903.

L. cz. IV. 29/84 (2) [8649 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce strum. zawiadamia, że w roku 1875 zmarł w Łapajówce Uscher Niemand nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu jego spadkobierców nie jest znanem, przeto wzywa się ich aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym Sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnych ustanowionym kuratorem adw. Drem Broderem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kamionka str., dnia 29. kwietnia 1903.

L. cz. T. 30/3 (2) [8695 1—3]

C. k. Sąd krajowy cywilny wzywa każdego, ktoby się w posiadaniu książeczki wkładkowej Towarzystwa Zaliczkowego w Bochni na imię Eugeniusza Wcisły wystawionej Nr. 443, a wraz z dopisanymi procentami z dniem 1. lipca 1903 na kwotę 28 koron 04 hal., opiewającej, znajdował, aby ją w przeciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w gazecie lwowskiej licząc, tut. sądowi przedłożył, a to tem pewniej, że po bezskutecznym upływie tego terminu, książeczka powyższa na ponowne żądanie strony interesowanej, za umorzoną uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 30. czerwca 1903.

L. cz. C. II. 434/3 (1) [9724]

Przeciw Franciszkowi, Józefowi i Wawrzyńcowi Hellsteinom Lorenza, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Kołomyi przez Maryana Czernika c. k. kontrolora podatkowego w Delatynie pozew o zapłacenie 307 kor. 94 hal.

Na podstawie pozwu dnia 16. listopada 1903 C. II. 434/3 (1) wyznaczona została audyencya sądowa do ustnej rozprawy na dzień 11. grudnia 1903 o godz. 11 rano w biurze 12.

Celem strzeżenia praw pozwanych Franciszka, Józefa i Wawrzyńca Hellsteinów Lorenca ustanawia się Pana Dra Milgroma adwokata w Kołomyi kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 17. listopada 1903.

L. cz. T. 12/3 (1) [8706 1—3]

Jan Salachna i Katarzyna ze Salachnów Salachnowa wnieśli podanie o uznanie za zmarłego Jakóba Salachny, syna Szymona z Ujsoł, który przed około 50 laty miał się wydalić do Węgier i od tego czasu nie dać o sobie żadnej wiadomości.

Wzywa się każdego, ktoby posiadał o nieobecnym jakie wiadomości, aby udzielił ich Sądowi albo kuratorowi panu Karolowi Drozdowskiemu, notaryuszowi w Milówce, gdyż po upływie roku wydana będzie decyzya co do wniosku o uznanie śmierci.

C. k Sąd obwodowy, Senat IV.

Wadowice, 10. października 1903.

L. cz. C. II. 428/3. [9727]

Przeciw Józefowi Pilczak, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Antoninę Pilczak w Grabownicy pozew o 800 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 2. grudnia 1903, godzina 10 rano.

Celem strzeżenia praw Józefa Pilczaka ustanawia się Pana adw. dra Dańca w Brzozowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzozów, dnia 19. listopada, 1903.

Firmy.

L. cz. Firm. 86/3. Spółk. I. 118. [8633]

Wykreślenie firmy.

Należy wykreślić w rejestrze dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Zakład główny w Krakowie.

Zakład filialny w Jaśle.

Brzmienie firmy: „Parowa fabryka wód gazowych i wyrobów chemicznych K. Rząca i Chmurski w Krakowie“ z zakładem filialnym w Jaśle, z prokurantem firmy pr. pr. Tomasz Rząca.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrób wód gazowych i wyrobów chemicznych.

Zakład filialny (Zw. N.) „Parowa fabryka wód gazowych i wyrobów chemicznych K. Rząca i Chmurski w Jaśle“ pr. pr. Tomasz Rząca, zakładu głównego tego samego nazwiska istniejącego w Krakowie pod firmą: „Parowa fabryka wód gazowych i wyrobów chemicznych K. Rząca i Chmurski w Krakowie“ z powodu sprzedaży interesu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 3. października 1903.

L. cz Firm. 802. Pojed. I. 214/3. [8635]

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Przywalicha ad Biała.

Brzmienie firmy: „Juliusz Baar, dzierżawa browaru na Przywalisze p. Tarnopol — Julius Baar, Brauereipachtung in Przywalicha p. Tarnopol.

Posiadacz firmy: Juliusz Baar.

Specyalne wpisy (umowy małżeńskie etc.), pod brzmieniem firmy wypisanej lub stampilią wyciśniętej własnoręczny podpis posiadacza firmy z początkowej litery imienia oraz z nazwiska się składający.

Dzień wpisu: 20. września 1903.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 17. września 1903.

L. cz. Firm. 901. Stow. I. 162/6. [8636]

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Creditverein in Kasperowce, reg. Genossenschaft mit beschränkter fünffacher Haftung“, że na walnem zgromadzeniu dnia 24. września 1903, uchwalono wykreślenie towarzystwa z tusądowego rejestru z powodu rozwiązania bez likwidacyi.

Wszystkich wierzycieli się wzywa aby do towarzystwa powyższego się zgłosili.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 3 października 1903.

L. cz. Firm. 576. Spół. III. 57. [8697]

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm pojedynczych i spółkowych.

Wpisano w rejestrze dla firm pojedynczych i firm spółkowych.

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy „Juliusz Grosse".
Zmiana firmy na „Juliusz Grosse" a po niemiecku „Julius Grosse".
Przedmiot przedsiębiorstwa dotąd handel hurtowny win i towarów, że dotychczasowy właściciel firmy Juliusz Grosse przyjął Juliusza J. Grossego, kupca w Ujhely i Leona Schillera kupca w Krakowie jako jawnych spólników.
Skutkiem tego spółka handlowa jawna od 1. października 1903 zawiązaną została na dziesięć lat.
Upoważniony do zastępstwa spółki i podpisywania firmy jest albo Juliusz Grosse sam jak dotychczas, albo Juliusz J. Grosse i Leon Schiller wspólnie.
Wskutek tego zarządza się wykreślenie firmy „Juliusz Grosse" z rejestru firm pojedyńczych,
C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział III.
Kraków, dnia 15. października 1903.

L. cz. Firm. 1145. Stow. II. 292. [8700]
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Lwów.
Brzmienie firmy: „Lwowska Spółka naftowa we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką".
1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Karol Perutz zastępca dyrektora.
2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Leopold Lityński, jako zastępca dyrektora.
Data wpisu: 22. września 1903.
C. k. Sąd kraj. jako handl. Oddział IV.
Lwów, dnia 22. września 1903.

G. Zl. Firm. 589. Einz. XVII. 13/92. [8698]
Löschung einer Firma.
Gelöscht wurde im Register für Einzel-Firmen.
Sitz der Firma: Bochnia.
Firmawortlaut: „M. J. Wenzl".
Betriebsgegenstand: Gemischtwaarenhandlung.
Zweigniederlassung (Zw. N.) Bochnia der in Bielitz mit der Firma, gleichen Namens, bestehenden Hauptniederlassung infolge Geschäftsauflösung.
K. k. Landes als Handelsgericht Abt. III.
Krakau, am 15. October 1903.

L. cz. Firm. 438/3. Pojed. [8704]
Wykreślenie firmy.
Wykreślono w rejestrze dla firm pojedyńczych.
Siedziba firmy: Przemyśl.
Brzmienie firmy: Jan Adamowski, właściciel przedsiębiorstwa wyrobu i składu wędlin, z powodu rozwiązania interesu.
Data wpisu: 27. września 1903.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Przemyśl, dnia 8. października 1903.

L. cz. Firm. 409 (3) [8705]
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedyńczej.
Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych.
Siedziba firmy: Wulka niedźwiedzka (powiat sądowy Leżajsk).
Brzmienie firmy: Dawid Wurzel.
Przedmiot przedsiębiorstwa: „wyrąb lasu i handel drzewem".
Właściciel: Dawid Wurzel.
Dzień wpisu: 17. października 1903
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Rzeszów, dnia 17. października 1903

L. cz. Firm. 435/3. Stow. IV. 96. [8703]
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza iż dnia 22 września 1903, wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Pierwsza krajowa fabryka maszyn i odlewarnia żelaza „Wulkan" w Przemyślu", że p. Józefowi Langiewiczowi buchalterowi „Wulkanu" udzielono prokurę łączną z którymkolwiek z obecnych członków dyrekcyi, że p. Emil Berger przestał być członkiem dyrekcyi, że prokurent wspólnie z jednym z członków dyrekcyi będzie podpisywał firmę, kładąc swój podpis z dodatkiem „ppa" pod stampilią towarzystwa.
Przemyśl, dnia 12. października 1903.

G. Zl. Firm. 397/3. [8702]
Eingetragen wurde in das Register für Einzelfirmen.
Sitz der Firma: Śniatyn.
Firmawortlaut: Meschulim Schattner Getreide Bohnen und Kleegeschäft in Sniatyn.
Inhaber: Meschulim Schattner, Kaufmann in Sniatyn.
Datum der Eintragung: 3 October 1903.
K. k. Kreis- als Handelsgericht Abth. III.
Kolomea, am 28. September 1903.

L. cz. Firm. 159/3. [8759]
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że na walnem zgromadzeniu członków stowarzyszenia „Spółka Oszczędności i pożyczek w Chochołowie, Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką", odbytem dnia 27. września 1903 w miejsce członka zarządu Macieja Obrochty, wybrano członkiem zarządu Jana Skorusę, gospodarza w Chochołowie lk. 103.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, 16. października 1903.

L. cz. Firm. 400/3. Poj. I. 121 stare. [8818]
Wykreślenie firmy.
Należy wykreślić w rejestrze dla firm pojedyńczych.
Siedziba firmy: Bohorodczany.
Brzmienie firmy: Mechel Rieger, handel wódką i dzierżawa młynów i propinacyi w Bohorodczanach.
Przedmiot przedsiębiorstwa: handel wódką i dzierżawa młynów i propinacyi w Bohorodczanach.
Z powodu rozwiązania interesu.
Data wpisu: 17. września 1903.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 17. września 1903.

L. cz Firm. 447/3. Spół. I. 237. [8819]
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy oddział II. w Stanisławowie prostuje w ogłoszonym edykcie z dnia 17. stycznia 1901 L. cz Firm. 348/00. Spół. I. 1237, zawartym w Nr. 55 Gazety Lwowskiej z dnia 8 marca 1901 błędną pisownię wpisanej do rejestru firmy, Feliks & Michał Adlersberg a w ten sposób, że ta firma opiewa Feliks & Michael Adlersberg.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 22. września 1903.

L. cz. Firm. 224/3. Stow. II. 832. [8817]
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy oddział II. w Stanisławowie ogłasza, że jednocześnie poleca prowadzącemu rejestr stowarzyszenia, aby przy firmie „Spółka oczczędności i pożyczek w Petrance" wpisał, że na walnem zgromadzeniu członków w Petrance, dnia 28. czerwca 1903 odbytem, wybrany został przełożonym zarządu Antoni Senczyna w miejscu Stanisława Czernikowskiego a członkiem zarządu Ołeksa Pysa w miejsce Józefa Senczyny.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Stanisławów, dnia 5 września 1903

G. Zl. Firm. 53/1. Ges. I. 137. [8764]
Eintragung einer Gesellschaftsfirma.
Eingetragen wurde in das Register für Gesellschaftsfirmen.
Sitz der Firma: Oświęcim.
Firmawortlaut: Carl Kabiliński & Co
Betriebsgegenstand: Holzhandel.
Gesellschaftsform: offene Handelsgesellschaft.
Persönlich haftende Gesellschafter: Carl Kabiliński, Kaufmann in Petersdorf städtisch, und Johann Tobias in Oświęcim.
Zweigniederlassung: der in Gleiwitz O/S mit der Firma gleichen Namens bestehenden Hauptniederlassung.
Vertretungsbefugt: Carl Kabiliński, Kaufmann in Petersdorf-städtisch.
Firmazeichnung: Firmawortlaut.
Datum der Eintragung: 7. October 1903.
K. k. Kreis als Handelsgerichts
Abtheilung II.
Wadowice, am 28. September 1903.

L. cz. Firm. 223. Stow. II. 908. [8761]
Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.
Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia Zalasowa.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Zalasowej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
Data statutu: Zalasowa 24 czerwca 1903.
Przedmiot przedsiębiorstwa: Staranie o materyalne i moralne podniesienie spółki mianowicie przez:
a) udzielanie członkom w miarę potrzeby użyteczności, celu i w miarę funduszów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a to z funduszów, które Spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej, nieograniczonej poręki swych członków;
b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących w ten sposób, iż Spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności;
c) popieranie tworzenia Spółek i Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu Spółki.
Czas trwania: nieograniczony.
Dyrekcya: ks. Michał Owsianka, proboszcz jako przewodniczący, Józef Ruds, wójt jakr zastępca, Józef Madeja, Jędrzej Pawłowicz i Stanisław Szmigiel właściciele realności, wszyscy w Zalasowej.
Podpis firmy: (F. Z.) pod pieczęcią (stampilią) firmy umieści swój podpis przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.
Ogłoszenia spółki umieszczane będą na tablicy na budynku gminnym w Zalasowej, a w razie potrzeby w czasopiśmie wydawanem przez Biuro Patronatu dla Spółek.
Udział członków wynosi 10 kor., jeden członek nie może mieć więcej, niż 5 udziałów.
Odpowiedzialność: po myśli §. 53 ustawy z 9. kwietnia 1873 l 70 d. u. p.
Wpisy szczegółowe: Spółka poddaje się Patronatowi Wydziału krajowego, Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów. dnia 26. września 1903.

L. cz. Firm. 466. Pojed. XVII. 2/83. [8886]
Wykreślenie firmy.
Wykreślono w rejestrze dla firm pojedyńczych.
Siedziba firmy: Gdów.
Brzmienie firmy: „Browar i wyszynk trunków Laji Heller w Gdowie.
Z powodu rozwiązania interesu.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, 17. września 1903.

L. cz. Firm. 248. Poj. I. 556. [8875]
Wpis firmy pojedyńczej.
Wpisano do rejestru firm pojedyńczych.
Siedziba firmy: Tarnów.
Brzmienie firmy: „Dzierżawa propinacyi miasta Tarnowa.
Przedmiot przedsiębiorstwa: Dzierżawa prawa propinacyi.
Posiadacz: I. Masa spadkowa ś. p. Eustachego księcia Sanguszki, administrowana przez p. Konstancyę ks. Sanguszkową, zamieszkałą w Gumniskach pod Tarnowem. Prokura udzielona p. Kazimierzowi Zbyszewskiemu, dyrektorowi dóbr hrabstwa Tarnowskiego w Gumniskach.
Data wpisu: dnia 20 października 1903.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział IV.
Tarnów, dnia 20 października 1903.

L. cz. Firm. 565. XVII. 35/97. [8890]
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie ogłasza, że wykreślono z rejestru dla Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmę: „Towarzystwo wyrobu haftów ręcznych, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką" z powodu rozwiązania.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy.
Oddział III.
Kraków, dnia 12. października 1903.

L. cz. Firm. 247. Poj. I. 430. [8874]
Zmiany i dadatki do wpisanych już firm pojedyńczych i spółkowych, wpisano w rejestrze dla firm pojedyńczych.
Siedziba firmy: Tarnów.
Brzmienie firmy: „Browar piwny Eustachego księcia Sanguszki w Tarnowie".
Zmarł posiadacz firmy ś. p. Eustachy ks. Sanguszko, obecny posiadacz wyłączny masa spadkowa ś. p. Eustachego ks. Sanguszki.
Zmarł dotychczasowy prokurzysta Wilhelm Habicht.
Prokurya udzielona p. Kazimierzowi Zbyszewskiemu, dyrektorowi dóbr hrabstwa Tarnowskiego w Gumniskach.
Wpisy szczegółowe. Zastępstwo prowizoryczne w czasie przewodu spadkowego, przysługuje pozostałej wdowie posiadacza firmy p. Konstancyi ks. Sanguszkowej w Gumniskach administratorce majątku spadkowego
Data wpisu: 20 października 1903.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.
Tarnów, dnia 20. października 1903.

L. cz. Firm. 598. Stow. I. 707. [8888 1—3]
W rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Stowarzyszenie właścieli realności dla spraw wodociągowych w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką" wpisano, że stowarzyszenie to rozwiązane zostało.
Likwidatorami ustanowieni są byli członkowie zarządu Zygmunt Saryusz Wilkoszewski, Herman Kroo i Karol Dettlof.
Wierzyciele winni się zgłosić do stowarzyszenia.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 22. października 1903.

L. cz. 149/3. [8896]
Wykreślenie firmy.
Należy wykreślić w rejestrze dla firm spółkowych.
Siedziba firmy: Limanowa.
Brzmienie firmy: Eugeniusz Rozwadowski i syn
Z powodu rozwiązania interesu.
Data wpisu: 14 października 1903.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 12. października 1903

L. cz. Firm. 21/98. Stow. II. 60. [8900]
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Bircza.
Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Birczy, stowarzyszenie zarejestrowane z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną.
1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Mates Ringel, Kelman Żupnik, Leiser Pinczowski.
2. Członkowie dyrekcyi wybrani na ogólnem zgromadzeniu członków Towarzystwa dnia 16. września 1903.: Jan Łomiński, właściciel realności, Salamon Berger kupiec i właściciel realności i Leizor Arm. sekretarz gminy izraelickiej, wszyscy w Birczy zamieszkali.
Data wpisu: 19. października 1903.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy.
Oddział IV.
Sanok, dnia 3. października, 1903.

L. cz. Firm. 937. Stow. I. 38/44. [8901 1—3]
Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „towarzystwo kredytowe w Mikulińcach, stowarzyszenie zarej. z ograniczoną poręką" że na walnem zgromadzeniu dnia 30. września 1903 uchwalonem zostało rozwiązanie i likwidacya towarzystwa i że likwidatorami zostali wybrani dotychczasowi dyrektorowie Salomon Rothstein i Benjamin Isaak 2 im. Kohn a na zastępcę likwidatora dotychczasowy zastępca dyrektora Israel Melzer.
Wierzycieli wzywa się, aby do stowarzyszenia się zgłosili.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, 13. października 1903.

Doniesienia prywatne.

L. 9621 [9676 2—3]

Ogłoszenie licytacyi.

Dla krajowego Zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie potrzeba od 1. stycznia do 31. grudnia 1904 około 13.000 kg. nafty salonowej białej. Warunki są do przejrzenia w kancelaryi Zarządu w godzinach urzędowych. Oferty opieczętowane i marką na 1 koronę ostemplowane, przy dołączeniu 250 kor. wadyum składać należy w Kasie zakładowej do dnia 10 grudnia 1903 godz. 4 po południu.

Dr. W. Kohlberger
Dyrektor zakładu.

TANIO

i pod gwarancyą za doborowy towar poleca Szan. P. T. Publiczności

Spółka stolarzy lwowskich

Lwów, plac Bernardyński l. 17

swój od roku 1854 istniejący

SKŁAD MEBLI

wszelkiego rodzaju,

Kompletne stylowe urządzenia pokoi sypialnych, jadalnych i salonów w wielkim wyborze od najskromniejszych do najwykwintniejszych.

Meble gięte i żelazne

po cenach fabrycznych.

Nowość! **Nowość!**

Kawa palona

z własnego parowego palenia codziennie świeżo palona!

Kawa palona ściśle podług zasad **hygieny,** zapomocą **gorącego powietrza** — znakomita w smaku i aromacie — codzień świeżo palona!

½ kilo kawy palonej Melange	Nr. I.	— zł.	70 ct.
„	Nr. II.	— „	90 „
„	Nr. III.	1 „	10 „
„	Nr. IV.	1 „	20 „
Melange cesarska	Nr. V.	1 „	40 „

Kawa palona za pomocą gorącego powietrza posiada zalety iż: **zachowuje znakomitą aromę, czysty delikatny smak, największą wydatność,** z tej przyczyny znacznie tańsza w użyciu aniżeli kawy palone w inny sposób.

Kawa palona pakowana w woreczkach pergaminowych w wadze 1, ½, ¼ i ⅛ kilo

Poleca handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA

we LWOWIE,

ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

L. 5335.

Powiatowa Kasa Oszczędności w Wadowicach

podaje do wiadomości, że na podstawie uchwały Wydziału Powiatowej Kasy oszczędności z dnia 25-go listopada 1903 l. 3332 obniża z dniem 1-go stycznia 1904 od wszystkich dotychczasowych wkładek procent na (4%) cztery od sta.

Po myśli §. 11 statutów przysługuje stronom interesowanym prawo, albo wkładki swoje w powyższym terminie odebrać, albo pozostawić takowe nadal na 4%, gdyż od 1-go stycznia 1904 będzie opłacany procent po 4% od wszystkich wkładek.

Podatek rentowy jak dotychczas tak i nadal opłacać będzie sama Kasa Oszczędności bez potrącania takowego stronom.

Dyrekcya Powiatowej Kasy Oszczędności.

Wadowice, dnia 26. listopada 1903.

Lwowska Filia

Banku galic. dla handlu i przemysłu

ulica Jagiellońska liczba 3.

(dawny lokal Banku kredytowego).

Kantor wymiany

(parter od frontu)

kupuje i sprzedaje wszelkie **papiery wartościowe i waluty zagraniczne** po możliwie najskrupulatniejszych kursach, uskutecznia pod takimi samymi warunkami wszelkie **zlecenia giełdowe,** zarówno na giełdzie wiedeńskiej jak i na giełdach zagranicznych, wydaje na wszystkie znaczniejsze miejscowości świata i zagraniczne miejsca kąpielowe bezpośrednie przekazy i listy kredytowe, wreszcie **wypłaca wszelkie kupony** możliwe bez potrącenia jakiejkolwiek prowizyi inkasowej.

Godziny urzędowe od 9 do 12½ — i od 3 do 4½.

ODDZIAŁ WKŁADKOWY

przyjmuje wkładki na 4½% książeczki oszczędnościowe.

ODDZIAŁ TOWAROWO-HANDLOWY

załatwia czynności handlowo komisowe, a zatem: zakupno i sprzedaż zboża, nasion, spirytusu, artykułów pastewnych, sztucznych nawozów i wszelkich innych ziemiopłodów.

ODDZIAŁ ZASTAWNICZY

udziela pożyczki na wszelkie kosztowności, jako to: drogie kamienie, perły, złoto, i srebro.

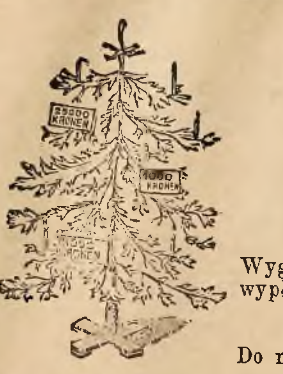
(Parter w podwórzu).

Centralne biuro ogłoszeń, dzienników i uniwers. reklamy

Adolfa Chulawskiego

w Wiedniu, VI. Getreidemarkt Nr. 13 (Telefon 2432)

przyjmuje: przedpłatę i ogłoszenia na wszystkie czasopisma świata; zamówienia na wykonanie: afiszów, szyldów, illustracyj etc. przez pierwszorzędnych artystów. — Udzielanie autentycznych adresów.



Przedostatni miesiąc

Loterya gwiazdkowa

Ciągnienie nieodwołalnie 29. grudnia 1903.

1500 wygranych

podzielonych na

100 głównych, 1500 mniejszych wygranych

w ogólnej wartości

KORON 50.000 KORON

Wygrane **25.000 koron** — jakoteż dalsze po **5000** i **1000 koron** wypłacone zostaną **na żądanie gotówką** po odtrąceniu podatku losowego.

Losy po 1 koronie

Do nabycia w kantorach wymiany, trafikach, biurach loteryjnych, jakoteż w głównem biurze we Wiedniu I. Spiegelgasse 15.

Do naszych czytelników!

12 tomów DZIEŁ SIENKIEWICZA

(tom miesięcznie)

które w ciągu 1903 roku obejmują między innemi pracami Sienkiewicza także

KRZYŻAKÓW

otrzymuje bez żadnej dopłaty każdy prenumerator

„TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO".

Dzieła Sienkiewicza wychodzą w nowem wydaniu wyłącznie dla prenumeratorów Tygodnika! obejmą całą twórczość tego autora, stanowiąc kompletną wspaniałą cenną bibliotekę Sienkiewiczowską.

Prócz tego

4 PREMIA ARTYSTYCZNE,

odbijane przeważnie kolorami i nadające się do oprawy.

Niezależnie od tego rozszerza Tygodnik działy: beletrystyczny, historyczny, społeczno-informacyjny z rubryką odkryć i wynalazków, artykuły wstępne, krytyki literacko-artystyczne z rubryką o sztuce stosowanej i t. d.

Prenumeratę przyjmuje:

Główna ekspedycya TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO

we Lwowie, Pasaż Hausmana 9,

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Illustrowanego" razem z 12 tomami dzieł Henryka Sienkiewicza i dodatkiem powieściowym w arkuszach:

we Lwowie:		w Galicyi i na Bukowinie z przesyłką pocztową:	
Kwartalnie	6 kor. 80 hal.	Kwartalnie	7 kor. 20 hal.
Półrocznie	13 kor. 60 hal.	Półrocznie	14 kor. 40 hal.
Rocznie	27 kor. 20 hal.	Rocznie	28 kor. 80 hal.

Pragnący otrzymać Dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce) dopłacają za tom tylko 40 hal., t. j. kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 20 hal., półrocznie za 6 tomów 2 kor. 40 hal., rocznie za 12 tomów 4 kor. 80 hal.: należytość tę prosimy nadsyłać razem z prenumeratą.

Pierwsze 48 tomów Sienkiewicza, z lat ubiegłych, mogą nabywać nowi prenumeratorowie za dopłatą 52 kor., w oprawie 71 kor. 20 hal. Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika" można nabywać w cenie 3 kor. 20 hal.; bez przesyłki i opakowania.

Komplet 48 pierwszych tomów Henryka Sienkiewicza może być nabywany po 12 tomów, za nadesłaniem w 4 ratach po 13 kor. za tomy bez oprawy, zaś po 17 kor. 80 hal. za tomy w oprawie.

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis Główna ekspedycya „Tygodnika" we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Tygodnik Mód i Powieści

Pismo illustrowane dla Kobiet

we Lwowie kwartalnie **3 K.,** z przesyłką pocztową **3 K. 60 h.**

Tygodnik Mód i Powieści pomieszcza: powieści, nowele, sprawozdania, krytyki literackie, artystyczne i teatralne, korespondencye, kroniki tygodniowe i t. d. W każdym numerze dział praktyczny p. t.:

Poradnik dla Kobiet obejmujący rady i wskazówki z dziedziny hygieny, pedagogiki, gospodarstwa domowego etc.

Co tydzień rycina kolorowana Mód Paryskich

nie zależnie od stałego dodatku z wzorami mód i robót kobiecych. Co miesiąc **WIELKA TABLICA Z KROJAMI** i korespondencya z Paryża. Kilka razy do roku

Formy z bibułki.

Redaktor **Jan Skiwski.**

EKSPEDYCYA: Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Umeblowany pokój frontowy na I. piątrze przy ul. Batorego l. 32 do wynajęcia, także dla przejezdnych.

Serwisy stołowe ozdobne na 6 osób po 7 zł. 45 ct. i 10 zł. poleca T. Okornicki magazyn porcelany i szkła ul. Halicka Lwów.

Wyższe wykształcenie dla Pań Literatura i języki: francuski, angielski, niemiecki; historya sztuki, historya filozofii i socyologia. Dr. Felicya Nossig, ul Ossolińskich 11, I. podwórze, III. schody, 2-gie piętro.

Młoda wdowa poszukuje zajęcia jako zarządczyni domu, listy Helena post. rest.

Wyborny miód deserowy kuracyjny, własna pasieka 5 klgr. **tylko 6 K. franco.** Woda miodowa naturalny a najlepszy środek na płeć. Darmo broszurki Dr. Ciesielskiego o miodzie, warto przeczytać, żądajcie! **Korzeniewicz** em. naucz. **Iwanczany.**

Tłómaczenia

z polskiego na niemieckie i z niemieckiego na polskie, wykonuje zupełnie dokładnie wiernie akademik. Adres w biurze Piohna.

Codziennie

Figaro, Matin, Journal, Secolo, Daily Chronicle jakoteż humorystyczne francuskie, włoskie i angielskie w ciągu tygodnia poleca

ST. SOKOŁOWSKI

Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń

Lwów. Pasaż Hausmana 9.

Herbaty znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo zł. 1.60, Souchong zł. 2, Souchong zbiór majowy zł. 3, Kaysow zł. 4 za pół klgr.

poleca

handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Obicia powozowe, Granitol

imitacya skóry, wszelkie ceraty, dywany, borty, taśmy, guziki skórkowe i włóczkowe i t. p. **Chodniki** linolejowe i jutowe, **Kauczuk na prześcieradła, Koce na wózki i konie, Kołdry flanelowe** na łóżka poleca handel cerat i bielizny

A. Herfurth

LWÓW, Kopernika l. 16.

Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metr.

Gwarancya za całość.

52 własnych wozów meblowych patent.

CARO i JELLINEK

Wiedeń, Schottenring 27.

Budapeszt, Arany Janos utcza 34.

Lwów, Jagiellońska 22.

Telefon 468.

Polecamy

na spłaty losy krakowskie. Cena na spłaty 96 kor. 84 hal. razem z stemplem i podatkiem. Pierwsza rata 4 kor. 84 hal., dalsze (23 rat) po 4 kor. Inne koszta wykluczone, czeki pocztowe bezpłatnie.

Dom bankowy

Schütz i Chajes

Lwów, pl. Maryacki l. 7.

Kupujmy u źródła krajowego!

Funt najwyborniejszych cukrów deser. złr. 1·20.
Funt herbatników mieszanych złr 1
Funt czekolady doskonałej po ct. 70, 80 i złr. 1.
Cacao odtłuszczone proszkowane zalecane przez pp. lekarzy po ct. 40, 75 i złr. 1·50.
Herbaty Chińsko-rossyjskiej świetnej paczka ct. 50

poleca

H. TRETER

właściciel parowej fabryki czekolady i cukrów we Lwowie **ul. Kopernika l. 3,** obok Pasażu Mikolascha.

Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą za pobraniem.

Bez przygotowania można grać natychmiast 800 melodyj!



„Trębacz z Säkkingen"

Nie gniewaj się. Poczta w lesie. Marsz Boerów. Marsz Radeckiego. Znam serce. Słodkie dziewczę. Na falach. Piękne nocy i innych pieśni około 800 może grać każdy bez wszelkiego przygotowania na nowo wynalezionym instrumencie

„Trombino"

przez zwyczajne założenie paska nutowego danej pieśni. Senzacyjny ten instrument kosztuje:

I. gatunek niklowany o 9 tonach 3 zł. 50 ct.
II „ „ o 16 „ 6 „ 50 „
Paski nutowe do pierwszego po 20 ct., do drugiego po 40 ct. za zaliczką.

Henryk Kertész w Wiedniu

I. Fleischmarkt 18 - 135.



Skład i pracownia futer

Feliksa i Juliana Lubelskich

we Lwowie

przy ul. Wałowej l. 3.

Polecamy na sezon zimowy swój zapas Futer w skórach, jakoteż gotowe futra **damskie i męskie** oraz kołnierze, boa, zarękawki, czapki, baranice i wiele innych rzeczy, w zakres kuśnierstwa wchodzących. Zarazem utrzymujemy **doskonałe sukna** do pokrycia futer i sprzedajemy wszystko po **możliwie najniższych cenach.**

Cenniki illustrowane gratis i franco.

Pracownia kuśnierska

Józefa Munda

Lwów, Rynek l. 25. I. piętro (oficyny)

poleca się

do wyrobu futer wszelkiego rodzaju, męskich, damskich i dziecinnych, zarękawków, kołnierzy, czapek, boa i t. p.

po najtańszych cenach.

Specyalny wyrób serdaków.

!! Czyści, farbuje i odnawia futra !!

Do lektury francuskiej i angielskiej

polecam codziennie

Le Journal, Le Figaro, Fin de siècle, Daily Chronicle jakoteż tygodniki humorystyczne

St. Sokołowski,

Biuro dzienników i ogłoszeń Lwów,

Pasaż Hausmana 9.

!! Ostatni tydzień !!

Główna wygrana 50 000 kor!!!

Loterya kolejowa

„FLUGRAD"

Główna wygrana: **50.000** kor.

1	wygrana	po	5000	koron
1	„	„	1000	„
6	wygranych	„	500	„
20	„	„	150	„
70	„	„	100	„
100	„	„	30	„
800	„	„	10	„
9000	„	„	5	„
9999	wygranych		125.000	kor.

Wszystkie wygrane wypłaca się za potrąceniem 10% w gotówce.

Cena losu 1 Korona

6. losów 5. koron 50. hal., 11. losów tylko 10. koron.

Losy mają tekst **polski.** Dwa dni po ciągnieniu otrzymuje kupujący wykaz ciągnienia pocztą **bezpłatnie.**

!! Ciągnienie nieodwołalnie 5 grudnia 1903 !!

Losy są do nabycia: w kantorach wymiany biurach loteryjnych, trafikach i t. d. lub

w Kantorze wymiany Braci Eibenschütz Kraków, Rynek główny 5

Konkurs.

Z dniem 1. stycznia 1904 nadaną zostanie posada rysownika w Lehrmittel Bureau für Kunstgewerbliche Unterrichtanstalten przy Austryackiem Muzeum dla Sztuki i Przemysłu.

Reflektanci winni posiadać artystyczne jakoteż techniczne zdolności do samodzielnego sporządzania projektów i rysunków dekoratywnych, a wykazujący się praktyczną i pomyślną działalnością tego rodzaju mają pierwszeństwo.

Podania o powyższą posadę, w załączeniu: świadectw nauki lub wiarygodnych odpisów tychże, jakoteż próby wykonanych prac w celu oceny (t. j. rysunki, modele lub fotografie danych prac) i wymagania renumeracyjne wnosić należy najdalej do 15. grudnia 1903 do Oberleitung des Lehrmittel Bureaus in Wien I. Stubeuring 5 dla Ministerium für Kultus und Unterricht.

Na gwiazdkę!

poleca się

Album powstania listopadowego

Wydawnictwo zasłużonych mężów polskich z r. 1830/1. Format wielkiego folio, zawiera 15 artystycznie wykonanych portretów wraz z biografią.

Cena 4 kor. z przesyłką 4 kor. 60 hal.

Do nabycia w Ajencyi dzienników Sokołowskiego Pasaż Hausmana 9 we Lwowie.

Wszystkie istniejące przewodniki miejsc kąpielowych, jakoteż rozkłady jazdy dostarcza odwrotnie Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

C. k. nadwornego dostawcy.

HAYA puder antiseptyczny

przez powagi lekarskie polecany jest najlepszym proszkiem do zasypywania **dla niemowląt i dzieci.**

Prawdziwy tylko w patentowanych sitkowych pudełkach z marką ochronną „Opatrzność". Cena pudełka 70 hal.

HAYA mydło hygieniczne

jest najlepszem mydłem do mycia dzieci. Sporządzone z materyałów najdelikatniejszych, odpowiada najwybredniejszym wymogom hygieny.

Cena pudełka 70 halerzy.

W każdej aptece i drogueryi do nabycia.

Żądać należy wyraźnie! „HAYA" pudru antiseptycznego. **Żądać należy wyraźnie! „HAYA" mydła hygienicznego.**

Główny skład wysyłkowy.

S. HAY, aptekarz

c. i k. dostawca nadworny we Lwowie.

Pierwsza krajowa fabryka wyrobów cementowych

Giovanni Zuliani i Syn

Lwów, ulica Świętego Piotra l. 21. Telefon Nr. 658.

Filie:

Stanisławów Zarwańska 18. **Kraków** Zwierzyniec 14. **Czerniowce** Bahnhofstrasse 28.

Utrzymuje na składzie

Wielki zapas rur betonowych różnych wielkości, płyty chodnikowe, posadzkowe i kominowe jakoteż inne wyroby z cementu. **Wykonuje** posadzki weneckie terrazzo, granito, posadzki cementowe i cementowe drzewne, czyli posadzki holzitowe systemu Schmidta. Kanalizacye, zbiorniki i fundamenta, stropy, schody, balkony, żłoby, grobowce i t. p.

Kosztorysy, cenniki i wzory na żądanie bezpłatnie. Łaskawe zamówienia miejscowe i z prowincyi uskuteczniamy jak najstaranniej, wzorowo i trwale po cenach umiarkowanych.

Pierwsza krajowa fabryka wyrobów z papieru

S. W. NIEMOJOWSKIEGO

Lwów, Gmach hr. Skarbka

(dawno sale sejmowe)

poleca

Koperty, papiery listowe, tutki i bibułki cygaretowe i t. p.

Do nabycia w sklepie przy **pl. Maryackim l. 8,** oraz w innych handlach papierowych we Lwowie i na prowincyi.

Cenniki i wzory wysyła się odwrotnie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki papieru Braci Fiałkowskich.